

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, poosta 7 centów — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Przenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 et. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonamenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy p enumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 out., drudzy 30 cent — Przewodnik przenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsov; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. A d a m a, Rue des St. Péres 81.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jej ces. Mość Cesarzowa i Królowa wyjechała dnia 30 października rano z Wiednia do Gödöle.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 października b. r. adjunktowi dyrekcji urzędów pomocniczych przy lwowskim wyższym sądzie krajowym, Stanisławowi Lenczowskiemu, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, w uznaniu jego długoletniej, wiernej i gorliwej działalności służbowej, nadać najmilszemu tytuł dyrektora urzędów pomocniczych.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 października b. r. pensjonowanemu profesorowi gimnazjum państwowego w Tarnopolu, Feliksowi Pohoreckiemu, w uznaniu jego długoletniej, bardzo gorliwej działalności nauczycielskiej, nadać najmilszemu złoty krzyż zasługi z koroną.

Jego Ekscelencyja pan Minister-Prezydent jako kierownik c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych zamianował c. k. komisarza powiatowego i kierownika c. k. Starostwa w Mościskach, Kazimierza hrabiego Dunin-Borkowskiego, c. k. Starostą powiatowym i porucił mu kierownictwo c. k. Starostwa w Krakowie.

Minister wyznań i oświecenia zamianował profesora c. k. seminarjum nauczycielskiego w Stanisławowie i inspektora szkolnego okręgu w Przemyślu, Mieczysława Baranowskiego, inspektorem szkolnego okręgu we Lwowie.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela tymczasowego szkoły etatowej w Trutkowie, Izidora Słupeckiego, rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 listopada.

Wnioskując z najnowszych doniesień, można przyjąć jako rzecz pewną, iż powód krótkiej zwłoki, jaka zaszła w zebraniu się w Tirnowie wielkiego zgromadzenia narodowego, był inny, niżeli ten, który podawały depeze z Sofii. Jak wiadomo, zwłokę tę przypisywano jedynie temu, iż sala, w której ma obradować wielkie zgromadzenie, nie została na czas odpowiednio przygotowaną, i że deputowani nie mogli się zjechać w wyznaczonym pierwotnie terminie. Otóż wiele danych przemawia za tem, iż w grę wchodziły tutaj inne ważniejsze czynniki. Rządowi bułgarskiemu chodziło widocznie o zyskanie na czasie, celem obmyślenia ze swoimi najbliższymi wpływowymi przyjaciółmi politycznymi dalszego planu postępowania i rozważenia, w jaki sposób dałoby się najpewniej pokonać szereg licznych trudności i uniknąć dalszego zaostrzenia stosunków z Rosyją. Rząd ten powziął zresztą w ostatniej

chwili kilka uchwał, w których przebijają się wyraźnie tendencya unikania kolizyj z Rosyją. I tak rada ministerjalna postanowiła przychylić się do jednego z najgłówniejszych żądań generała Kaulbarsa, mianowicie wypuszczenia na wolność skompromitowanych oficerów, a jak podnosi komunikat urzędowy, rada podejmując taką uchwałę, powodowała się myślą, iż podobny akt uprzejmości i wzajemnego ustępstwa ze strony rządu, nakłoni Rosyję do umożliwienia takiego rozwiązania kwestyi wyboru księcia, któraby odpowiadała najlepiej życzeniom i potrzebom Bułgarii. Generał Kaulbars kazał przed kilkoma dniami oznajmić rządowi bułgarskiemu, iż gdyby w ten lub ów sposób zostali ukarani oficerowie, skompromitowani w spisku przeciw księciu Aleksandrowi, Rosyja byłaby zdecydowaną chwycić się ostatecznych środków. Rządowi tedy zdawało się, iż jeżeli w tej mierze przychyli się do żądania generała Kaulbarsa, Rosyja okaże się skłonniejszą do porozumienia, a przynajmniej, że usunięty zostanie jeden z głównych powodów zatargu, i ztąd też obdarował wolnością pomienionych oficerów, pomimo, iż przeciw nim zwróconą jest ciągle cała opinia publiczna w Bułgarii.

W ogóle z poważnych głosów, jakie nadchodzą z Sofii, zdawałoby się, iż tak regencya, jak ogromna większość Zgromadzenia narodowego pragną unikać wszystkiego, coby mogło spowodować Rosyję do nowych protestów i postawić Bułgarię w trudnym położeniu wobec innych mocarstw. Wiedząc wszakże z doświadczenia, jak sytuacja w Bułgarii zmienia się łatwo z dnia na dzień, trudno na podstawie powyższych pojedynczych z pozoru objawów, twierdzić, iż stan rzeczy już całkowicie wyjaśniony i uporządkowany został. Przewidywać owszem można, iż w ostatniej chwili mogą zajść nowe trudności, które obróca w niwecz wszelkie pojedyncze zabiegi i zadadzą kłam zbyt optymistycznym kombinacjom.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 1 listopada.

(?) W ciągu jesiennej kadencji Rada państwa mogła niewątpliwie i bez wysilenia załatwić sprawę bankową, gdyby jeden ze sprzymierzonych klubów, z których składa się większość Izby poselskiej, nie był się upierał przy żądaniach, których urzeczywistnienie w formie przezeń proponowanej okazało się niewykonalnym. Nie można brać tego za złe innym frakcyom prawicy, że dokładają usiłowań, aby w razie różnicy zdań uniknąć otwartej waśni, która mogłaby wyjść na korzyść przeciwnego stronnictwa. Ztąd zaś wynika potrzeba długich i mozolnych między klubami rokowań i godne pożałowania opóźnienie akcyi parlamentarnej. Potrzeba było trzech tygodni czasu na to, żeby doprowadzić posłów czeskich do tego stanowiska, które w końcu zajęli, poprzestając na wypowiedzeniu swoich postulatów w formie rezolucyi i niedomagając się już pomieszczenia ich w artykułach statutu. Innych trudności sprawa bankowa nie przedstawia. Nietylko kluby, które stanowią większość w Izbie, zgodziły się na zmiany statutu, które Rząd proponuje, ale nawet w imieniu opozycyi o-

świadczył deputowany dr. Herbst na pierwszym posiedzeniu komitetu bankowego, iż te zmiany jako słuszne i potrzebne do ruchu pieniężnego odpowiednie uważa. Od jednego tylko postulatu posłowie czescy odstąpili dotychczas, to jest od żądania napisów czeskich na biletach bankowych. Naprawdę inne sprzymierzone kluby zaznaczyły wyraźnie co do tej sprawy swoje stanowisko, ostrzegając niejako klub czeski, nim tenże powziął uchwałę, iż nie może liczyć na poparcie ze strony całej prawicy. W ostatniej chwili klub czeski postanowił wytrwać przy swoim żądaniu bez względu na uchwały sprzymierzonych klubów. W obec rozgorączkowania umysłów w kwestyi, która zaprawdę nie zasługuje na to, żeby z takim była traktowana zapalem, poważni członkowie prosili gorętszych kolegów, aby, gdy akcyja parlamentarna jest w toku, przynajmniej poza obrębem klubu niedolewali oliwy do ognia, i nie rozpoczynali agitacyi w kraju. Ta jednak koleżeńka prośba niedoznała przychylnego przyjęcia i posłowie czescy rozjechali się w chmurnem usposobieniu. Kto na obecne położenie patrzy nieuprzedzonym okiem ten nie może wątpić o tem, że pomimo wszelkich wysiłków, Czesi niedopną tego, do czego dążą. Na drodze, na którą wstąpili, stoją zawady, których nawet Rząd nasz, gdyby chciał, nie miałby mocy usunąć. Ale tymczasem należy być przygotowanym na gorące o tej sprawie dyskusje na sejmikach relacyjnych i na zgromadzeniach ludu, które się w Czechach podczas feryj odbędą, i stanie się to, co się już tylokrotnie, a nie na korzyść sprawy publicznej powtórzyło. Hasło nieopatrznie i często z błahych pobudek podane szerokiej warstwie ludności przez jej reprezentantów, powraca z jej łona jak grzmot, przed którym sami podobnych hasła autorowie w pokorze czoła schylają, a wielu innych, o słabszym ustroju nerwów, traci władzę odporu.

W krajach, w których życie publiczne dawno się rozwinęło, obywatelstwo wyrobiło sobie właściwą miarę do oceniania podobnych agitacyjnych zapędów, i nie daje się im porywać. Stronnictwa, zorganizowane na podstawie politycznych zasad, walczą jedno z drugim, a do walki służy im broń jednaka, słowo żywe i pisane. Wobec zdań sprzecznych, a z równą siłą popieranych, wyrabia się u słuchaczy i u czytelników pewna samoistność sądu i wstręt do wszelkiej przesady. Tam, gdzie ludność do tego stopnia dojrzała, ale też tam tylko, powoływanie szerokiej warstwy ludności do udziału w agitacyi politycznej może się obejść bez szkody dla prawidłowego toku spraw publicznych. Gdzie zaś życie publiczne dopiero rozwija się zaczyna, gdzie innych nie objęło jeszcze obszarów, i skupia się jedynie na polu akcyi parlamentarnej, tam jedna tylko agitacja jest uprawnioną, a zarazem nieodzowną, to jest agitacja wyboreza, wszelka inna jest niebezpieczną, bo łatwo przeniesie może rozstrzygnięcie spraw publicznych z grona mężów powołanych, na nieobliczoną gromadę, złożoną z ludzi o najzaniejszych chęciach, ale nie dość hartowanych, aby w gorącej chwili umieli się oprzeć porywającemu słowu. Przykład pouczający mamy na przywódcach dawnej zgodności lewicy. Oni to pierwsi, na zgromadzeniach wyborczych i innych, wydali hasło o rzekomym ucisku niemieckiego plemienia, a odzew otrzymali taki, że stronnictwo, przedtem potężne, rozpadło się na dwie frakcyje, które często wrogo przeciw sobie stają. Oby coś podobnego nie przydarzyło się Czechom, jeżeli gorętsi między nimi puszcza się na drogę agitacyi.

W sprawie opodatkowania cukru posłowie czescy przywieźli wyborcom swoim przychylne wotum komitetu. Pragnęli go i otrzymali, twierdząc, że inna uchwała, gdyby w obecnym stadium tej sprawy zapadła, zniweczyłaby od razu wszelkie ich nadzieje. Wszelako już w komitecie niektórzy z tych, co im nieodmówili upragnionego poparcia, zastrzegli sobie głośno swobodę głosowania inaczej przy dalszym postępie tej sprawy. Członkowie Koła polskiego niewypowiedzieli w komitecie podobnego zastrzeżenia, ale stanowisko ich dostatecznie oznaczone zostało uchwałą Koła, które postanowiło teraz jeszcze ręk sobie niewiązać, i wówczas

dopiero powziąć obowiązującą decyzję, gdy sprawa w pełnej komisji ugodowej stanie na porządku dziennym.

Rada państwa.

(CV posiedzenie Izby poselskiej).

+ Wiedeń, 29 października. (Korespondencya Gazety Lwowskiej). Prezes dr. Smolka zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 15.

Od Rządu wniesiono projekt ustawy o wyrównaniu podatku gruntowego, przewidywano pobieranie go, z wynikami postępowania reklamacyjnego.

Sprawujący Ministerstwo sprawiedliwości, bar. P r a z a k, odpowiada na interpelacyę Forregera z dnia 5 maja r. b. w sprawie wycieczek pos. Vošnjaka przeciw sądowi kolegialnemu w Celi. Minister zastrzega się nasamprzód przeciw imputacyi, jakoby przyrzeczeniem swem, iż wskutek wycieczek pos. Vošnjaka każe czynić dochodzenia, nadał był zarzutem pozor wiarygodności. Co się tyczy rzeczy samej, oświadcza, że poczynione dochodzenia nie pozwalają wątpić, iż prezydent sądu w Celi postępuje przy układaniu spisu sędziów przysięgłych bez uprzedzenia narodowego, że atoli okazało się zarzem, iż tenże prezydent mylnie pojmuje §§. 9ty i 14ty ustawy z dnia 23 maja r. 1873. Paragrafy te każe przy układaniu spisu sędziów przysięgłych brać wzgląd na językową użyteczność osoby. Prezydent sądu w Celi pojmuje to w ten sposób, że wyklucza wszystkich nie umiejących po niemiecku, gdy tymczasem w wielu procesach najzupełniej wystarcza znajomość samego tylko języka słowiańskiego. Systematyczne wykluczanie bardzo przeważnej części ludności okręgu sądowego od udziału w sądach przysięgłych z pewnością nie jest w duchu ustawy. Dla tego Ministerstwo sprawiedliwości wypowiedziało prezydentowi sądu w Celi swoje zdanie o znaczeniu tych paragrafów. — Dalej odpowiada na interpelacyę Bertolinowej z dnia 17 kwietnia r. b. w sprawie skonfiskowania uwag tyestyńskiej *Voce cattolica* o pewnej mowie Ministra oświecenia. Odpowiedź stwierdza tylko, że sąd zatwierdził konfiskatę, a więc trudno mówić o tem.

Minister handlu, margr. B a c q u e h e m, odpowiada na interpelacyę Steinwendera z dnia 26 b. m. o niewłaściwościach w zarządzie bukowińskich kolei lokalnych, którą to odpowiedź w głośnie sprawie podajemy poniżej osobno w całości. — Dalej na interpelacyę Kaizla, w sprawie zreformowania przepisów o śpiechlerzach publicznych (*Lagerhaus*), odpowiada, że Rząd uznaje potrzebę zreformowania i uzupełnienia tych przepisów i przystąpił do wygotowania projektu stósownej ustawy, którą wniesie myśli na wiosnę.

Izba przystępuje do porządku dziennego, mianowicie, do dalszego ciągu dyskusyi szczegółowej nad traktatem o związku cłowym i handlowym z Węgrami.

Artykuł XV mówi o wzajemnem prawie domokrajstwa.

Do głosu przeciw artykułowi zapisało się osiemiu, za artykułem jeden poseł.

Pos. R e i c h e r wywodzi, że rząd węgierski otoczył osiedlonych kupców w 25 miastach opieką przeciw domokrajstwu, które przeto, z Węgier po części wyparte, tem więcej zaleje Austryją. Uważając przepisy o domokrajstwie za wymagające gruntownej reformy, a wszelką reformę, przedsięwziętą w porozumieniu z Węgrami, za niedostateczną, konkluduje mowca, że legislatura austriacka powinna być panem na swoim gruncie, i dla tego oświadcza się przeciw artykułowi.

Pos. P a t t a i (zapisany do głosu za artykułem) przemawia za ograniczeniem domokrajstwa wogóle, a szczegółowo za wykluczeniem domokrajców nie-austriackich. Oświadcza się przeto przeciw artykułowi XV. Przypominając, że wniósł petycję z 7600 podpisami o ograniczenie domokrajstwa, ubolewa, iż dotychczas nie w tym względzie nie uczyniono. Główną wadą w przepisach terażniejszych jest wolność ruchu na całej

państwo. Domokrażca, sprzedawszy gdzieś swój towar podły, znika na zawsze, bo ma szerokie pole, gdyby natomiast ograniczono ruch na powiat, musiałby częściej wracać do jednej miejscowości i przez to byłby zniewolony do większej rzetelności. Takiej reformie sprzeciwia się artykuł XV. Dla tego żąda mowca, aby go całkiem wymazano z traktatu. Byłoby to dla Węgrów także rzeczą pożądaną, bo wtedy żydzi galicyjscy nie mogliby zalewać Węgier handlem domokrażnym. Mowca zwraca się ku prawicy z apostrofą następującą: Nie byłem i nie jestem wielbicielem owej większości, która panowała; owszem panowanie jej, ekonomiczną działalność jej uważam za jedną z największych klęsk, jakie kiedykolwiek na ojczyznę naszą spadły. Tem mniej podejrzanym będzie mój sąd o dzisiejszej większości, o prawicy, gdy powiem, że za panowania lewicy nie tyle jeszcze zamykano uszu na argumenta, jak to dzisiaj się dzieje, a jak to szczególnie w sprawach ekonomicznych wcale już dzieć się nie powinno. W roku zeszłym wniosłem interpelację w sprawie akustyki w tej sali, a nie wierzyłem prezesowi, gdy nam samym przypisał winę, iż tu nie nie słychać. Dziś dziwię się samemu sobie, że był tak dziecinny i mniemałem, że lepsza akustyka wpłynęłaby na postęp i rezultat obrad. Gdy się słuchać nie chce, nie pomoże i najlepsza akustyka. (*Bardzo słuszenie! ze skrajnej lewicy*). Gdyby zadaniem budowniczego było symbolizować, a więc w urządzeniu gmachu dać wyraz celu jego, nie mógłby zaiste należeć do lepszej symboliki, jak urządzając gmach tak, żeby, skoro się słuchać nie chce, jeden drugiego dosłyszeć nie mógł. (*Wielka wesołość i głosy: bardzo trafnie!*) Tu nie ma już obrad i uchwał. Celem mów tu wygłaszanych jest mówić do stenografów, aby potem wyborcom mógł doręczyć egzemplarz stenogramu; o innym celu ani pomyśleć nie można, bo wszystko naprzód już ułożone i postanowione. Przez to stał się nasz parlamentaryzm jednym z owych kłamstw konwencyonalnych, w które czasy nasze z wielką szkodą własną, tak bardzo obfitują. (*Oklaski na skrajnej lewicy*).

Tu zamknięto dyskusję.

Jako mowca generalny przeciw artykułowi przemawia pos. Fürnkranz, oświadczając, że jest za zupełnym zniesieniem domokrażstwa, w czem ma za sobą ludność wiejską, dla której pozornie domokrażstwo jest podporządkowane. Już w r. 1848 sypały się do rejchstagu kromieryskiego petycje za zupełnym zniesieniem domokrażstwa, dziś plaga ta jeszcze więcej stała się do kuczliwa. Przemawia za wnioskiem Pattaja o wymazanie artykułu XV i żąda imiennego głosowania, w czem jednak nie doznaje należytego poparcia.

Artykuł XV przyjęto znaczną większością głosów, wraz z proponowaną przez komisję rezolucją, wzywającą Rząd, aby jak najwcześniej sposobem administracyjnym wydał rozporządzenia i wniosł projekty ustaw ku zarządzeniu licznym niewłaściwościami domokrażstwa, na które użala się stan handlowy przemysłowy.

Artykuły XVI—XXII nie wywołują dyskusji; przyjęto je wraz z rezolucją komisyjną, wzywającą Rząd do wniesienia projektu ustawy, reformującej przepisy o patentach na wynalazki.

Do artykułu XXIII, który mówi, że niniejszy traktat zawarty jest na lat dziesięć od dnia 1 stycznia r. 1888 do dnia 31 grudnia 1897, zabiera głos pos. Lueger i przypomina petycję wiedeńskiej Izby handlowej o zawarcie traktatu tego na czas dłuższy, w interesie ustalenia się stosunków. Mowca popiera petycję nie tylko z ekonomicznych, lecz i z politycznych względów, a mianowicie w interesie ustalenia się unii realnej między obiema częściami Monarchii, przeciw której na Węgrzech od lat 60 agituje w jednym skądalu za drugim, które to skądale służą Węgom do wyszukiwania Austrii pod względem ekonomicznym. Mowca w jaskrawych barwach przedstawia umiejętność Węgier w tem wyszukiwaniu, dla którego z predylecją są wyprawiane skądale w sprawach wojskowych i nawet wielkiego męża stanu Tiszę nie zwalnia od odpowiedzialności. Całe Węgry przedstawiają się przy takich sposobnościach, jak jeden dum szalenców. Dopiero, gdy paroksyzm dochodzi szczytu, zajeżdżają sikawki urzędowe, i wielki mąż stanu, Tisza, każe półurzędownie rozgłaszać, że weźmie dymisję. Większość sejmu węgierskiego, wiedząc dobrze, że zawładnęła swój byt stojącym za wielkim mężem stanu, Tiszą, kapitalistom, uspokaja się, a w danej chwili występuje wielki mąż stanu, Tisza, i pogramia wciąż jeszcze hałasującą mniejszość. Rozumie się samo przez się, że nastaje powszechny podziw wielkiej odwagi i śmiałości wielkiego męża stanu. Całe pseudomadziarskie dziennikarstwo na Węgrzech wraz z pseudoniemieckim dziennikarstwem w Austrii opiewa sławę wielkiego męża stanu, Tiszy. Po tej komedii następuje tragedia. Tak trudne i wymagające zaparcia się sa-

mego siebie poskromienie gorących pragnień narodu węgierskiego potrzebuje nagrody, i oto poczciwi Węgrzy sięgają bez ceremonii do kieszeni cislitawskiej. Tej tragicomedii trzeba kres położyć za pomocą trwałego uregulowania stosunków ekonomicznych. Potrzeba tego już i z tego względu, aby ustało obmierzłe widowisko, że dwa wysoce rozwinięte plemiona, niemieckie i słowiańskie, utrzymywane są w ciągłej zawisłości przez plemię niższego rzędu, jakim są Madziarzy. (*Huczne bravo! z ław czeskich*). Zwiedziłem kilka tylko okolic na Węgrzech, a zastydziłem się na widok niewoli (*Knechtschaft*), w jakiej tam żyją Niemcy. (*Przewodniczący w tej chwili wiceprezes Clam-Martinitz przerywa mowcy: Muszę zwrócić uwagę szanownego mowcy... Wielka wrzawa na skrajnej lewicy: Cóż to jest?! Zawsze ten wiceprezes Clam tamuje wolność głosu! — Wiceprezes, dodzwoniwszy się niejakiego spokoju: Pozwólcie mi dokończyć. Chciałem zwrócić mowcy uwagę, że wyraz „niewola“ o wewnętrznych stosunkach państwa węgierskiego nie jest tu na miejscu. — Protesty z lewicy*). Mowca ciągnie dalej: Wstydziłem się niewolniczego usposobienia Niemców na Węgrzech z wyjątkiem Saksonów siedmiogrodzkich, a mniemam, że Czesi tak samo czuć muszą na widok uciemiężonych Słowaków. (*Głosy z prawicy: tak jest! tak jest!*) I na nowo zastydziłem się, że Niemcy i Czesi w Austrii żebrają pomocy madziarskiej w walce pomiędzy sobą. Gdybyśmy tu bez różnicy narodowości poczuli w sobie własną siłę wspólną (*Huczne bravo! z ław czeskich*) i znaleźli nakoniec Rząd, któryby z pomocą tej energii bronił interesów Austrii, z jaką rząd węgierski broni partykularnych interesów Węgier, wtedy Węgrzy musieliby zeskromnieć w żądaniach swych. (*Brawo! z ław czeskich*). Stawiam wniosek: Artykuł XXIII brzmieć będzie: „Traktat niniejszy zawarty jest na wieczne czasy. (*Huczne bravo! z ław czeskich i z skrajnej lewicy*).

Pos. Weitlof, jako poseł z miasta Wiednia, oświadcza, że „my tu w Wiedniu nie zgadzamy się na sąd preopinanta o wewnętrznych stosunkach Węgier“. A dalej, jako członek narodowego klubu niemieckiego, oświadcza, że Niemcom łatwiej pogodzić się z Węgrami na Węgrzech niż z Słowianami w Austrii. (*Huczne bravo i głosy z lewicy: tak jest! tak jest!*) Niewola na Węgrzech niechżeby przypomniała preopinantowi Niemców w czeskich okolicach Czech i w słowiańskich okolicach Krainy (*głośno protesty z prawicy; huczne bravo! z lewicy*); niechżeby je zwiedził, a wtedy prosiłbym go, aby obowiązek swój jako Wiedeńczyk i Niemiec w Wiedniu spełnił w tym duchu, by ujmował się za Niemcami w Austrii, zamiast podszezuwać nas do wojny z Węgrami. (*Oklaski na lewicy*).

Sprawozdawca komisji pos. Sochor mniema, iż imieniem całej komisji i przeważnej części posłów z prawicy i lewicy odstąpić może, iż wystąpienie Luëgera nie znajduje aprobaty.

Pos. Lueger dla faktycznego sprostowania oświadcza naprzeciw Weitlofowi, że na licznym zgromadzeniu wyborców w Wiedniu nawet przeciwnicy jego zgodzili się na zapatrywanie jego o Węgrzech, które co dopiero wyraził; a tak myślą nietylko wyborcy jego, lecz cały Wiedeń. (*Wiceprezes Clam-Martinitz, jako przewodniczący w tej chwili, przerywa mowcy: To wychodzi poza ramy faktycznego sprostowania; nie mogą dopuścić polemiki. — Protesty z prawicy i z skrajnej lewicy*). Mowca oświadcza, że wobec takowego tamowania wolności głosu rzeka się go. Wiem -- powiada -- że się tylko pewnym ludziom mówić pozwala, co zechcą.

Pos. Weitlof dla faktycznego sprostowania oświadcza, że wielka liczba posłów wiedeńskich wynurzyła mu zgodność swoją z wystąpieniem przeciw Luëgerowi. Poczem artykuł XXIII przyjęto bez zmiany. Następuje § 3ci, który brzmi: „Wykonanie ustawy niniejszej poruczone jest całemu ministerstwu“. Mniejszość komisji, złożona z 15 członków lewicy i posła Lienbachera, pod przewodnictwem posła Chlumecy'ego, wnosi, aby paragraf ten był czwartym, a przed nim następujące słowa jako paragraf trzeci: „Termin, od którego ustawa niniejsza wejdzie w życie, oznaczony będzie osobną ustawą“.

Poseł Chlumecy motywuje ten wniosek, wywodząc: Projekt niniejszy nie zawiera postanowienia o prawomocności; skutkiem tego stosuje się doń przepis ustawy z r. 1869, wedle której, w braku wyraźnego postanowienia, ustawa wchodzi w życie w 45 dni po ogłoszeniu. Projekt niniejszy atoli nie może wejść w życie w oderwaniu od innych projektów, odnoszących się do odnowienia ugody z Węgrami; potrzeba więc osobnego postanowienia o jego prawomocności. Tego chcemy w naszym wniosku, a nie jest to nic nowego, bo tak samo było w roku 1867 co do ugody pra-

wnopolitycznej, i w roku 1878 co do odnowienia ugody ekonomicznej. Zaraz na początku dyskusji ogólnej w komisji ścisłej Rząd o jego zdanie co do nierozzerwalnego związku wszystkich projektów odnoszących się do odnowienia ugody. Ku wielkiemu zdumieniu naszemu odmówiono nam odpowiedzi, zastępując ją niekompetencyą komisji ścisłej. Z tego powstały domysły, że Rząd i prawica pragną szybkiego uchwalenia traktatu niniejszego, aby mu czemprędzej nadać prawomocność i zapobiedz wypowiedzeniu związku cłowego i handlowego przez Węgry. My na lewicy uważalibyśmy to za narażenie interesów naszej połowy Monarchii na niebezpieczeństwo, gdyby traktat ten stał się prawomocnym bez wszystkich innych projektów, składających się na odnowienie ugody. Ale otóż w całej komisji Rząd nakoniec przerwał milczenie swe, i stanął o tyle przynajmniej na naszym stanowisku, iż uznał związek nierozzerwalny traktatu niniejszego z ustawą o kwotach na wspólne wydatki Monarchii i z statutem bankowym, nie uznając go jednak co do taryfy cłowej i co do ustawy o opodatkowaniu cukru. Skoro tedy o związku projektów tych między sobą Rząd w znacznej części przynajmniej podziela nasze zdanie, mniemam, iż zaniecha oporu swego przeciw wnioskowi naszemu, w którym temu wewnętrznemu powiązaniu projektów chcemy dać wyraz legislacyjny, który samemu Rządowi także powinien być pożądanym, bo wzmocni stanowisko jego wobec Węgrów w dalszych z nimi rokowaniach. Prawda, że pan Minister skarbu oświadczył, iż uznaje związek kilku ustaw, ale gdy parlament to uchwali, będzie to miało prawomocność, której słowa ministra nie mają.

Tyle pod względem formalnym. Przemawiając za wnioskiem naszym także względem merytorycznym, których jednak wyłączać nie będę, w nadziei, że Rząd zaniecha oporu. Ewentualnie tylko zastrzegam sobie względy te omówić, gdy zabiorę głos na zakończenie dyskusji. W tej to nadziei zalecam wniosek mniejszości komisyjnej do przyjęcia. (*Brawo! z lewicy*).

Tu zabiera głos Minister skarbu, dr. Dunajewski, którego mowę wedle stenogramu znajdują czytelnicy poniżej.

Sprawozdawca komisji, poseł Sochor, uważa wywody pana Ministra przeciw wnioskowi mniejszości za dostateczne, i prosi, aby go odrzucono.

Pos. Chlumecy nie pojmuje, dla czego Minister skarbu nie chwytą się oburzyć oświadczenia parlamentu, jakiego zawarte było w wniosku mniejszości, gdyby go uchwalono. Prawo parlamentu wtrącić swoje trzy grosze do sprawy tak ważnej, to także nie drobny temat; my z tego prawa skorzystać chcemy. Zresztą parlament nasz zawsze zwykł był zapewniać się o rzeczach takich osobną ustawą; więc niech mi pan Minister skarbu daruje, gdy powiem, że w oświadczeniu naszym, iż więcej ustawie niż słowom Ministra zawieramy, nie potrzebowaliśmy dopatrywać się wyrazu nieufności. (*Bardzo słuszenie! z lewicy*). Nie mam przy czynny wyrażać panu Ministrowi skarbu zaufania, ale wierzę jego słowom. Mimo to powiadam mu, że wbrew słowu swojemu przedłożył traktat niniejszy do sankcji, chociaż w sprawie kwot na wydatki wspólne i w sprawie statutu bankowego nie przyjdzie do zgody z Węgrami. Nie można stwarzać teorii, że słowo Ministra zastępuje ustawę. Byłoby to prejudykat, którego nie dopuścić zarówno my, jak i prawica mamy interes. Prawica porówna z nami powinna strzedz praw parlamentu i przekazać je nienaruszone następcom. Pos. Hausner zawołał kiedyś: jesteście biednym parlamentem! Tak nie jest, bo mamy pewną sumę praw; ale korzystając z nich powinniśmy. Dlaczego jednak jesteście biednym parlamentem? Bo cała siła większości rozprasza się po frakcjach. Frakcje te muszą najzupełniej być uległe Rządowi; zdarzają się w ich łonie rzeczy niesłychane; a gdy sprawa w frakcjach załatwiona, wtedy parlament staje się *chambre introuvable*. Przeważna większość Izby jest za odnowieniem ugody z Węgrami; ponieważ atoli jedna część prawicy żywi całkiem nieusprawiedliwione zachcianki narodowe co do jednego z projektów, inna znów żąda zbyt wielkiego uwzględnienia interesów materialnych, przeto ugoda od siedmiu miesięcy tuła się z kąta w kącie i nie postępuje naprzód; a skoro nawet na prawicy nie ma zgody pod tym względem, więc pewna frakcja ma cały parlament w swym ręku i dla tego jesteście biednym parlamentem! (*Bardzo słuszenie! i brawo! z lewicy*).

Minister skarbu zepchnął sprawę całą na pole zaufania. Nie potrzebuję zapewniać, że nie mamy zaufania do Rządu, ale też sprawa ta z zaufaniem nie ma nie wspólnego. Jest to postulat ustaw naszych o prawomocności. Wniosek nasz jest w interesie ugody, wzmacnia stanowisko rządu w przyszłych rokowaniach, waruje parlamentowi prawo

zawsze wykonywane, i zaiste nie pojmuję oporu przeciw tak naturalnemu wnioskowi, chyba z tej przyczyny, że wychodzi od lewicy. Motywów, dla którychby go odrzucić należało, nie usłyszeliśmy; dla tego proszę przyjąć nasz wniosek. (*Rzęście oklaski z lewicy*).

Sprawozdawca komisji pos. Sochor: Mniejszość chce wzmocnić stanowisko Rządu; Rząd zaś powiada, że wzmocnienia tego nie chce. Skoro Rząd go nie chce, sądzę, że to wcale nie na miejscu będzie go koniecznie wzmocnić. (*Wesołość*). Proszę odrzucić wniosek mniejszości.

Pos. Magg żąda imiennego głosowania.

W imiennem tedy głosowaniu odrzucono wniosek mniejszości komisyjnej 176 głosami przeciw 142 głosom. Paragraf 3ci przyjęto, a w trzecim czytaniu zaraz uchwalono cały traktat. Uchwalono także rezolucję, wzywającą Rząd, aby niebawem przedstawił Izbie stan tak zwanych aktywów centralnych (wspólnego mienia Monarchii) i sprawozdanie z gospodarki od r. 1878.

Pos. Keil wnosi interpelację do Ministra handlu w sprawie zakupienia tartaku pod Saleburgiem z funduszu emerytalnego urzędników kolei skarbowych.

Pos. Fiegl zapytuje prezesa, dla czego Minister handlu nie odpowiada na pewną interpelację.

Prezes odpowiada, że nie ma prawa wpływać na Ministrów, żeby odpowiadali. — Poczem oznajmia, że następnego posiedzenia naznaczyć jeszcze nie może, doniesie o niem na piśmie. Życząc posłom i Ministrom wesołych świąt i Nowego roku, żegna przez Izbę: do widzenia!

Koniec posiedzenia o godzinie 3, minut 15.

(XX posiedzenie Izby wyższej.)

††† Wiedeń, 30 października. (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes hr. Trauttmansdorff zagaja posiedzenie o godzinie 11 min. 30.

Pomiędzy nuncjami z Izby poselskiej znajduje się projekt traktatu cłowego i handlowego z Węgrami, który na wniosek br. Tomaszka a zaraz załatwiono w pierwszym czytaniu, przekazując go komisji złożonej z 25 członków, do której pod koniec posiedzenia wybrani zostali: p. Beck, hr. Belcredi, br. Bezceny, bar. Conrad, hr. Coudenhove, ks. Czartoryski, p. Dumba, hr. Falkenhayn, kard. Ganglbauer, pp. Gögl i Habietinek, br. Helfert, br. Hye, opat Karl, ks. Metternich, hr. Montecuccoli, p. Moser, br. Reinelt, hr. Revertera, ks. Schönburg, hr. Lew Thun, ks. Thurn u. Taxis, ks. Windischgrätz, hr. Wodzicki.

Bez dyskusji załatwiono w drugim i trzecim czytaniu projekta o prowizorium budżetowym na pierwszy kwartał r. 1887 i o poborze rekruta w r. 1887, tudzież projekta o niektórych zmianach w okręgach wyborczych i o nowych posadach w namiestnictwach lwowskim i praskim.

Petycję miasta Pragi o bezpłatne odstąpienie gruntów z pod dawnej twierdzy odstąpieno Rządowi ku rozważeniu.

Prezes gabinetu hr. Taaffe, z Najwyższego polecenia, odracza sesję Rady państwa na czas nieoznaczony.

Koniec posiedzenia o godz. 12 m. 35.

Mowa J. E. p. Ministra skarbu dra. Dunajewskiego,

wypowiedziana dnia 29 z m. na posiedzeniu Izby pos., brzmi w przekładzie z stenogramu następująco:

Jego Ekscellencya p. preopinant i zarazem sprawozdawca mniejszości komisyjnej (pos. Chlumetzky) podzielił wywody swe na części formalną i materialną. Po dział ten stanowiłby dla mnie pewnego rodzaju ułatwienie pod względem stosownego wyfuszczenia wys. Izbie przyczyn, dla których mi przeciw wywodom jego wystąpić wypada, gdybym w wygłoszonej przez Jego Ekscellencyę części merytorycznej nie był niestety znalazł nic innego, jak tylko zastrzeżenie, że wypowie wys. Izbie uwagi swoje dopiero w końcu dyskusji. Przeciw temu zastrzeżeniu, co do którego Jego Ekscellencya pan preopinant jest naturalnie w swem prawie, nie mam co nadmienić; proszę jednak wys. Izbę łaskawie uwzględnić, że przeciw nieznanym mi argumentom oczywiście walczyć nie mogę i że znajduję się teraz w położeniu mniej korzystnym, niż szan. mój przeciwnik, albowiem do niego, jako do sprawozdawcy mniejszości komisyjnej, należy głos ostatni, mnie zaś po nim wtedy głosu już zabierać nie wolno.

W tak zwanej formalnej części wywodów swych Jego Ekscellencya wypowiedział twierdzenie, że jeżeli się czego innego nie uchwali, stosowałyby się do ustawy, stanowiącej przedmiot uchwał, pod względem prawomocności jej, zasady ogólne. Nie zapuszczając się w głąb rzeczy, bo w tym wypadku nie ma ona, moim zdaniem, praktycznej doniosłości, pozwolę sobie zwrócić uwagę wys. Izby na pewne okoliczności. Jakże

to brzmiałyby dwudziesty i trzeci? (*Czyta*): „Niniejszy związek cłowy i handlowy zawarty jest na czas od dnia 1 stycznia r. 1888 do dnia 31 grudnia r. 1897“ itd. Otóż zdaje mi się, że to rzecz całkiem jasna, iż ustawa niniejsza ma mieć moc prawną od 1go stycznia r. 1888 przez lat dziesięć. Takowe wypadki wszakże zdarzają się w ustawodawstwie naszym niejednokrotnie. Proszę zwrócić do *Deiennika Ustaw Państwa*, z przed lat 7 czy 8, a zobaczycie, że ustawa, mocą której upoważnia się Rząd do pobierania podatków od dnia 1 stycznia do końca marca roku następnego i czynić ze skarbu wydatki, nie była ogłoszona w 45 dni przed dniem 1go stycznia i że w ustawie tej nie jest zawarta klauzula, którą teraz z przeczności w projekcie pomieściłem, iż „ustawa niniejsza wchodzi w życie w dniu ogłoszenia“. A więc trzymano się dawniej słownego brzmienia ustawy, t. j. że ustawa obowiązuje od tego a tego dnia. Ale pomijam to, bo ustawa niniejsza, jeżeli w ogóle ma wejść w życie, musi być ogłoszona co najmniej w 45 dni przed końcem roku przyszedłego.

W dalszych, tak zwanych formalnych wywodach swych Jego Eksceleńcy mówił o zachowaniu się Rządu w sprawie nierozdzielnej umowy między wszystkimi projektami, odnoszącymi się do odnowienia umowy z Węgrami. Jego Eksceleńcy kilka-krotnie, naprzód w komisji ścisłej, następnie w całej komisji, a teraz w pełnej wys. Izbie wyrażał uczucie zdziwienia, że Rząd nie uważa komisji ścisłej za kompetentną do orzekania o tej sprawie. Oto radnym Jego Eksceleńcy przypomnieć — zdaje mi się, że był obecny na posiedzeniu komisji ścisłej dla statutu bankowego — jakie to zdanie wówczas wypowiedziano o kompetencji komisji ścisłej z strony, z pewnością uchodzącej za powagę, a z nim politycznie bardzo zaprzyjaźnionej. Porównano ją prosto z jedną osobą referenta komisijnego. Jeśli zapatrywanie to jest słuszne, to mojem zdaniem trudno wymagać od Rządu, aby zapuszczał się w dyskusję nad kwestją związku kilku ustaw między sobą z wybranymi do każdej ustawy komisjami ścisłymi — z każdym referentem komisijnym. Rzecz to dość nieprawdopodobna, ale bądź co bądź mogłoby się zdarzyć, że komisja ścisła do sprawy podatku od cukru byłaby, co do owego związku ustaw między sobą, innego zdania niż komisja ścisła do sprawy statutu bankowego, a ta znowu innego, niż komisja ścisła do sprawy traktatu cłowego i handlowego.

Ta a nie inna była przyczyna dla której prosiłem, aby kwestję wzajemnego między ustawami związku dyskutowano w całej komisji do wszystkich spraw, stanowiących odnowienie umowy. Mojem zdaniem tylko ta komisja ma prawo przedstawiać wys. Izbie swoje propozycje i poglądy. W tej to całej komisji t. j. jasno i wyraźnie powiedziałem — a przynajmniej starałem się mówić jasno i wyraźnie — że Rząd już wówczas, gdy przed dwoma laty otrzymał od rządu węgierskiego wezwanie do rozpoczęcia rokowań, całkiem stanowczo postawił warunek, że rokowania toczyć się mają jednego czasu nad wszystkimi projektami, t. j. nad traktatem cłowym i handlowym, nad statutem bankowym i nad kwestją kwot na wydatki wspólne; zażądaliśmy także — a żądaniu temu z całą gotowością uczyniono zadość — żeby zarazem toczyły się rokowania o taryfie cłowej i o podatku od cukru. Na tej tedy podstawie oświadczyłem w całej komisji do spraw umowy, że Rząd odróżnia od innych te ustawy, które pozostają z sobą w związku organicznym i zasadniczym, tak, że trudno pomyśleć o jednej bez drugiej, a tem mniej o prawomocności jednej bez drugiej; jako takowe zaś ustawy Rząd uważał stanowczo za uregulowanie związku handlowego, etatu bankowego i kwestji kwot. Co się tyczy dwu drugich ustaw, tj. odnoszących się do taryfy cłowej i do podatku od cukru, imieniem Rządu oświadczyłem w komisji, że te kwestye czyli te projekty ustaw nie pozostają wprawdzie w tak zasadniczym, esencjonalnym lub, jeśli kto woli, w tak bliskim związku z umową, jak tamte trzy, że jednak Rząd uczyni wszystko, co odeń zawisło — boć za coś więcej poręczyć nie może — aby i te kwestye, jeszcze przed upływem dziesięciolecia, zostały się do stanowczo legisla-cyjnie załatwione.

Pod tym tedy względem utrzymuje Jego Eksceleńcy, że zachodzi między nami dwoma różnica zapatrywań. Ubolewa, że Jego Eksceleńcy zmienił swoje zapatrywanie; jam go nie zmienił. Albowiem w sprawozdaniu komisji z dnia 14 czerwca r. 1878, podpisanem przez pp. Hopfena jako przewodniczącego, a Scharschmida jako sprawozdawcę, wyraźnie powiedziano (*czyta*): „Załączony tu projekt ustawy odnosi się do wszystkich ustaw, objętych nazwą projektów o umowie, z wyjątkiem ustawy o kwotach na wydatki wspólne, w której postanowienie takie już jest zawarte, tudzież z wyjątkiem ustaw o podatkach od okowity i od

cukru, które — tak mówi to sprawozdanie — wogóle w przypadkowym tylko i dalszym pozostają związku z resztą projektów“. Ja powiedziałem w komisji: „nie w tak bliskim i tak esencjonalnym związku;“ komisya zaś w r. 1878 mówi: „w przypadkowym tylko i dalszym związku“. I tak też wynika z natury rzeczy. W czasie bowiem, gdy jeszcze obowiązuje taryfa cłowa, może przyjść do skutku nowy związek cłowy i handlowy, a ostać się może przytem ta sama taryfa cłowa. Ze atoli nie ma tu związku esencjonalnego, tego wys. Izba często już złożyła dowody. Co do podatku od okowity, już w ciągu teraźniejszej sesji Rady państwa powzięliśmy uchwały i tak samo co do taryfy cłowej, jeśli się nie mylę, w r. 1882. Mimo to Rząd, jak od samego początku rokowań, tak i teraz pozostaje na tem samym stanowisku, że — powtarzam to — uczyni wszystko, co odeń zawisło, aby wszystkie te projekty sfinalizował. Ze to naturalnie zawisło przedewszystkiem od poparcia ze strony parlamentu i szczegółowo wys. Izby, na to pewnie dowodów nie potrzeba.

Jego Eksceleńcy całkiem słusznie powiedział wys. Izbie, że tem, co Jego Eksceleńcy życzy sobie, nie stwarza się nic nowego. Tak jest, to słusznie. W praktycznych ostatecznych rezultatach nie tworzy się nic nowego o tyle że ustawa takowa w r. 1878 rzeczywiście przyszła do skutku. Ale ze względu na rozliczne trudności, które nie są przecież jeszcze usunięte, pozwałam sobie zwrócić uwagę Jego Eksceleńcy na okoliczność następującą: Ustawa o wejściu w życie tak zwanych ustaw o umowie, wniesiona była w r. 1888 przez ówczesnego Ministra handlu (Chlumetzky'ego) dnia 3 czerwca, t. j. w chwili, gdy wszystkie projekty parlamentarne tu i na Węgrzech, prawie już były załatwione, gdy tymczasem — a różnica to wielka — już teraz stawia się ów warunek, w chwili, gdy się jeszcze nie wie, jaki los czeka te projekty parlamentarne w tej i w drugiej wys. Izbie, jakoteż w sejmie węgierskim; tam bowiem tylko Izba poselska ukończyła obrady dopiero nad związkiem cłowym i handlowym i nad kwestją bankową. Gdyby to więc rozumiano się tak samo przez się, że w ogóle nie można postąpić sobie inaczej, jak tylko teraz już, w tej chwili, stworzyć nieprzebytą zaporę dla rychlejszego wejścia w życie tej lub owej ustawy z osobną, nieprzebytą zaporę za pomocą ustawy, mojem zdaniem obawa ta nie jest uzasadniona; a wcale coś innego widzieć, Panowie, w krajach korony węgierskiej, gdzie ani nie uciekają się do takiej przeczności, ani nie żywią takich obaw. Dla czego? Bo mają pewność, że gdy Rząd wyraźnie, uroczyście w wys. Izbie oświadczy: mój to obowiązek starać się, aby te trzy ustawy, gdy przyjdą do skutku, tylko jednego czasu zostały ogłoszone — oświadczenie to zasługuje też u wys. Izby na wiarę. Tej wiary wolno mi pewnie żądać dla Rządu z całą słusnością. Ale rzecz ta ma jeszcze inną stronę, której objaśnić nie myślę.

Wiadomo wam, Panowie, bardzo dobrze, że w sprawie taryfy cłowej jeszcze nam rokowania prowadzić trzeba. Rzecz to znana, a tylko przy sposobności, ponieważ i pod tym względem także jeszcze nową wynurzono obawę, niech mi będzie wolno powiedzieć, co już powiedziałem w komisji: proszę w tym względzie o nieco cierpliwości. Są trudności, których od razu rozwiązać nie można; ale nie mam żadnej zgody przyczyn wątpić o dobrej wierze stron obydwu. A więc powtarzam: nieco cierpliwości proszę; bo to trudne rokowania.

Szanowna komisja ścisła do sprawy podatku od cukru, i to zarówno większość, jak mniejszość komisji tej, przedstawiła bardzo daleko posunięte wnioski, odmienne od projektu rządowego. Jaki los spotka te wnioski, mianowicie w całej komisji do spraw umowy, o tem naturalnie dziś nie powiedzieć nie mogę; ale faktem jest, że poprawki wniesiono; a tak tedy stać się może, że cała komisja, a za nią wys. Izba uchwały zmiany w projekcie o podatku od cukru, co naturalnie pociąga za sobą konieczność nowych z królewskim rządem węgierskim rokowań. Otóż rokowania są zawsze rozprawą dyskusyjną, nie powiem sporem lub walką — byłyby to wyraz nie stosowny — między sprzecznymi zdaniem, życzeniami i wnioskami. W takowej rozprawie, mniemam, byłoby dobrze, gdyby spreczne zdania przedstawione zostały przez ich reprezentantów, czyli jednym słowem, gdyby oba rządy stały na równym gruncie pod względem poparcia od parlamentów swych. A oto już teraz chcemy związać c. k. Rząd pod względem postępowania jego, gdy tymczasem król. rząd węgierski przystępuje do tych rokowań z całą swobodą. Pozostawiam wys. Izbie uzupełnić sobie w duchu wszystko inne, a proszę tylko przyjąć zapewnienie, że Rząd, mimo wszelkich usiłowań, ostatecznie przeciw zniewolony będzie liczyć się także z warunkami i okolicznościami, w jakich wysoka Izba uchwałami swemi Rząd postawi.

(*Bardzo słusznie! z prawicy*). Dla tego upraszam wys. Izbę — a to w celu, żeby przynajmniej ten pierwszy z projektów odnoszących się do umowy, projekt niniejszy przyszedł do skutku bez zmiany, tak jak ułożony został przez oba Rządy — nie przyjmować poprawki czyli wniosku Jego Eksceleńcy, szanownego posła Chlumetzky'ego.

Przy tej sposobności niech mi będzie wolno wypowiedzieć jeszcze dwa słowa. Związek cłowy i handlowy z Węgrami ma trwać lat dziesięć, a wynurzono tu bardzo rozmaite uwagi i życzenia w najrozmaitszej formie — nie należy do mojej kompetencji rozwodzić się nad tem obszerniej, ale odezwaliśmy się życzenia, że lepiej byłoby lat piętnaście, dwadzieścia, trzydzieści. Jeden z wielce szanownych panów powiedział, że nawet nie starano się o dłuższy czas trwania związku. Jest to znowu jedno z owych rozlicznych twierdzeń o sposobie prowadzenia rokowań, które nie opierają się na żadnym zgola fakcie. Mogę prosto powiedzieć: mojem zdaniem osobistym, byłoby dla Monarchii austro-węgierskiej rzeczą bardzo dobroczynną i pożyteczną, gdybyśmy związek cłowy i handlowy zawrzeć mogli na czas jak najdłuższy. Starania owszem czyniono; ale cóż mówić jeszcze o staraniach, o których przekonałem się, że ich przeprowadzić po prostu nie można? A więc nie od Rządu to zawisło; dzieje się to potęgą faktów i koniecznością względów na drugą stronę kontrahującą, żeśmy nie mogąc osiągnąć więcej, zawarli ten traktat na lat dziesięć.

Skończyłem, a kończąc, raz jeszcze proszę przyjąć wnioski szanownej komisji. (*Huczne brawo! z prawicy*).

Odpowiedź JE. Ministra handlu margr. Bacquehema

na interpelację pos. Steinwendera w sprawie zajęć w zarządzie bukowińskich kolei drugorzędnych, danaw Izbie poselskiej dnia 29 października, jest w dosłownym przekładzie następująca:

Na posiedzeniu wys. Izby poselskiej dnia 26 b. m. panowie posłowie, dr. Steinwender i towarzysze, wnieśli do Ministra handlu interpelację, ażeby gotów czynić do chodzenia w sprawie wymienionych przez panów interpellantów zajęć w radzie zawiadowczej bukowińskich kolei drugorzędnych, i w myśl § 12, ustępu 3, koncesji z dnia 29 sierpnia 1885, zastanowić uchwały rady zawiadowczej, dotyczące wyboru komitetu wykonawczego, jako szkodliwe interesom publicznym.

Mam zaszczyt na interpelację tę odpowiedzieć co następuje:

Zajęcia przy wyborze komitetu wykonawczego, przedsięwziętym przez radę zawiadowczą bukowińskich kolei lokalnych na posiedzeniu dnia 30 czerwca r. b., w którym to wyborze wybrano doń także dwie osoby, należące do grona koncesjonaryusza bukowińskich kolei lokalnych jako członków, a innego koncesjonaryusza jako zastępcę, niejednokrotnie omawiane były podczas lata ubiegłego w dziennikach.

Ta okoliczność nakłoniła mnie zaważać rząd krajowy w Czerniowcach do dokładnego zdania sprawy z tego przedmiotu, tudzież do przedłożenia mi zażalenia, które wedle wspomnianych wiadomości dziennikarskich przeciw zajęciom tym podniósł pewien z tego powodu występujący z rady zawiadowczej członek, a które podówczas nie znajdowało się jeszcze w Ministerstwie handlu. Temu wezwaniu rząd krajowy w Czerniowcach uczynił zadość w sprawozdaniu, wygotowanem na podstawie dokładnych dochodzeń, załączając wspomniane zażalenie, w tymże sądzie złożone. Ponieważ w niem stwierdzone jest dochowanie statutowych form przy owych uchwałach, musiałem ograniczyć się na tem, że wspomniane powyższe zażalenie, o ile zwraca się przeciw formalnej ważności zaczepionych uchwał rady zawiadowczej, poddałem, w porozumieniu z kompetentnym do tego Ministerstwem spraw wewnętrznych, zwykłemu postępowaniu urzędowemu, które dotychczas jeszcze jest toku.

Pod względem merytorycznym podnieść wypada co następuje: Z jednej strony, w obec nałożonej na koncesjonaryusza artykułem II lit. c. ustawy z dnia 1 maja 1885 osobistej odpowiedzialności, za to, że wymieniony w koncesji kapitał zakładowy powinien wystarczyć, nie można wprawdzie w wypadku niniejszym, ani bezpośrednio ani pośrednio, wykluczyć ich od udziału w zarządzie towarzystwa. Z drugiej strony atoli, dwoistość stanowiska tych członków komitetu wykonawczego, którzy zarazem są interesowani w odnośnym przedsiębiorstwie kolejowym jako koncesjonaryusze, wydaje się sama w sobie, bądź co bądź, niewłaściwą, chociaż nie pod względem nabycia koncesji, które nastąpiło już na siedm miesięcy przed ustanowieniem komitetu wykonawczego, umową z dnia 23 listopada 1885.

To też tak rzecz pojmując, skoro tylko

zadawał się zachodzić wypadek kolizji obowiązków, wynikającej z owej dwoistości stanowiska, rozporządzeniem z dnia 28go lipca r. b. p. l. 27.436 nie zaniedbałem odezwać się w tym duchu, że w takim wypadku ci członkowie rady zawiadowczej, którzy wyszli z szeregu koncesjonaryusza, powinni wystąpić z rady zawiadowczej, a więc też z komitetu wykonawczego.

Do imperatywnego w tym duchu wystąpienia, a względnie do poruszonego w niniejszej interpelacji zastanowienia zaczepionych uchwał rady zawiadowczej, mianowicie co się tyczy ustanowienia i składu komitetu wykonawczego, który, jak nawiasem nadmieniam, utworzony jest na wzór urzędów, jakie przy większej części innych towarzystw kolejowych bez zarzutu istnieją, brakło dotychczas przyczyny, wobec tej okoliczności, że mimo wspomnianej dwoistości stanowiska niektórych członków rady zawiadowczej i komitetu wykonawczego nie mogą być narażone na niebezpieczeństwo finansowe interesa ani państwa, ani towarzystwa; o ile finansowe interesa towarzystwa idą ręką w rękę z temi interesami państwa; albowiem wszystkie te sprawy, co do których możnaby lękać się w tym względzie kolizji obowiązków i interesów, są usunięte z pod wpływu towarzystwa, a względnie koncesjonaryusza, a natomiast poddane dokładnemu zbadaniu i kontroli, a względnie zatwierdzeniu administracji państwa. I tak szczegółowo w §. 6tym najw. koncesji z dnia 25 sierpnia r. 1885 wyraźnie postanowiono, że wynikające dla koncesjonaryusza z koncesji prawa i obowiązki, bez ujmy dla przepisanej ustawą odpowiedzialności ich, przeniesione być mogą pod ustanowionymi przez administrację państwa warunkami, na towarzystwo akcyjne, a przytem szczegółowo postanowiono, że to przeniesienie stać się powinno bez wynagrodzenia, czyli jedynie za zwrotem wydatków wstępnych, które koncesjonaryusze faktycznie ponieśli, a które nie są objęte już kapitałem budowlu, których to wydatków kwota zastrzeżona jest zbadaniem i zatwierdzeniem generalnej inspekcji austriackich dróg żelaznych.

Tak samo jak kwota wydatków wstępnych, która ma być koncesjonaryuszom zwróconą, podlega też kontrakt o budowlu, rachunki budowlu i w ogóle cała gospodarka towarzystwa, o ile finansowe interesa państwa wchodzą w rachubę, dokładnemu zbadaniu i zatwierdzeniu administracji państwa. Że to prawo państwowego nadzoru i zatwierdzania wykonywane jest z surową sumiennością i z obowiązkiem naciśm, pokazuje się to z dotychczasowego postępowania administracji państwa przy rozpatrywaniu i zaczepianiu wydatków wstępnych, które zwrócone być mają koncesjonaryuszom i przy zatwierdzeniu kontraktu o budowlu, zawartego czasu swego między koncesjonaryuszami a przedsiębiorstwem budowlu Metzgera i Spółki.

Wedle będących w toku dochodzeń, mogę wysoka Izba zapewnić, że i w tym względzie zupełnie stanie się zadość interesowi publicznemu.

Rząd jest zdecydowany tak w tym, jak we wszystkich wypadkach, wykonywać przysługujący mu wpływ na gospodarkę towarzystw w obec sprzecznych może interesów towarzystwa, akcjonaryusza i przedsiębiorców budowlu, z całym naciskiem i w sposób taki, żeby niebezpieczeństwa dla interesów publicznych, a mianowicie także interesów skarbu państwa na wszelki wypadek były wykluczone. (*Huczne brawo!*)

Z Sekretaryatu Koła poselskiego polskiego w Wiedniu.

Na początku posiedzenia Koła poselskiego, w dniu 24. października w południe p. Jasiński oświadcza, iż mianowany prezesem sądu krajowego w Krakowie złoży w krótko mandat posła do rady państwa, zaś obecnie z powodu natłoku zajęć, musi złożyć obowiązki sekretarza Koła polskiego, a rachunki z przychodów i wydatków Koła oraz kasę oddał już w ręce drugiego sekretarza Koła, p. Mochnackiego.

Przewodniczący p. Jaworski wypowiada w gorących słowach w imieniu Koła polskiego, podziękowanie p. Jasińskiemu za bezstronne i gorliwe pełnienie przez długi szereg lat obowiązków sekretarza Koła, a wszyscy koledy przez powstanie potwierdzają słowa przewodniczącego.

Z pomiędzy pism, nadesłanych do Koła, p. Jasiński przedłożył, na jego ręce nadesłana, petycję komitetu, zajmującego się restauracją starożytnego kościoła w Tyńcu, a proszącego o zasiłek na tę restaurację, i wniosł, aby tę petycję przekazał polskiemu członkowi komisji budżetowej do poparcia przy uchwalaniu budżetu. Na wniosek p. Gniewosza, poparty przez p. Dzieduszyckiego, postanowiono zaważać komitet, aby podobną petycję wniósł także do Izby poselskiej rady państwa i dołączył, dla poparcia, opinię konserwatora.

Przystąpiono do roztrząsania spraw, będących na porządku dziennym następnego posiedzenia Izby poselskiej. Uchwalono głosować w Izbie, 1) aby projekt p. Plenara i towarzyszy o utworzeniu izb robotników przekazać oddzielnej komisji do roztrząsania; 2) aby wniosek p. Lienbachera, żądający wydania regulatywy dla kas oszczędności przekazać właściwej komisji.

Wreszcie przystąpiło Koło do obrad nad rządowym projektem ustawy, zawierającej nowe postanowienia co do wymiaru i poboru podatku konsumcyjnego od cukru. P. Jaworski, jako członek podkomitetu komisji ugodowej, roztrząsającego ten projekt, przedstawia terazniejszy stan tej sprawy i wnosi, aby Koło nie powzięło jeszcze teraz stanowczych uchwał co do tego projektu, pozostawiło polskiemu członkowi komisji ugodowej izbowej swobodne działanie w komisji według ich własnego przekonania, a po ukończeniu obrad w podkomitecie i przedłożeniu jego wniosków, Koło powzięmie stanowczą uchwałę.

Po przemowach pp. Gniewosza, Wysockiego, Lewakowskiego, Chameca i Starzyńskiego, Koło, na wniosek p. Hausnera, postanowiło odroczyć dalsze obrady nad tą sprawą do posiedzenia wieczornego.

P. Onyszkiewicz uczynił wniosek, aby uchwałę Koła, powziętą w sprawie Banku austr.-węgierskiego reasumować i stanowcze postanowienia w tej sprawie odroczyć. Po przemowach pp. Hausnera, ks. Czartoryskiego, Gniewosza, Bilińskiego, Dzieduszyckiego i Onyszkiewicza odrzucono wniosek p. Hausnera, aby zaraz uchwalić reasumę i postanowiono obradować dalej wieczór nad tą sprawą.

Przed zamknięciem posiedzenia, poseł ze Szlązka, ksiądz Świeży, przedstawił stan rzeczy na Szlązku, wniosł: 1) aby upomnieć się o wykonywanie na Szlązku ustawy przeciw pijaństwu; 2) o reformę ustawy wyborczej; 3) aby wysłać Deputację do Prezesa ministrów z żądaniem, aby urzędy polityczne i podatkowe na Szlązku, przyjmowały podania w języku polskim i odpowiadały na nie w tymże języku.

Po przemowach pp. Gniewosza, Smarzewskiego i Czerkawskiego, Koło uchwaliło na wniosek p. Czerkawskiego, z którym się zgodził p. ks. Świeży, aby całą tę sprawę przedstawić komisjom parlamentarnym „pracy“ z żądaniem, iżby te komisje parlamentarne poparły ją u Rządu.

Na wieczornym posiedzeniu w dniu 24. października, Koło polskie po dłuższej dyskusji przyjęło wniosek p. Onyszkiewicza, aby zreasumować uchwałę Koła w sprawie Banku austr.-węgierskiego i zawiesić stanowczą w tej sprawie decyzję.

P. Dzieduszycki postawił następujący wniosek: Koło raczy uchwalić: Koło poprze u Ministra oświaty myśl utworzenia osobnej komisji archeologicznej krajowej, któraby tworzyła władzę pośrednią pomiędzy komisją centralną a pojedynczymi konserwatorami w kraju, oraz żeby w tym celu wyprawili Deputację do ministra.

Wniosek ten Koło przyjęło. Następnie zabiera głos p. Żuk-Skarżewski i po przemówieniu stawia następujący wniosek: Przewodniczący Koła zapyta p. Ministra skarbu, czy będzie wniesione rychło przedłożenie rządowe w sprawie wyrównania podatku gruntowego w myśl ustawy z r. 1881.

Poczem przewodniczący p. Jaworski otwarł obrady nad projektem ustawy co do nowego wymiaru i poboru podatku konsumcyjnego od cukru. P. Abrahamowicz streszcza wniosek, stawiany w tej sprawie na południowym posiedzeniu przez p. Jaworskiego, aby Koło odroczyło uchwały swoje w tej sprawie, aż gdy podkomitet izbowej komisji ugodowej ukończy nad tą sprawą obrady, a polscy jego członkowie zdadzą Kołu sprawę i wniosek ten poddał do uchwały.

P. Smarzewski przedstawił w obszernym wywodzie cały dotychczas obowiązujący i nowo projektowany system opodatkowania cukru, żądania fabrykantów cukru co do zmiany projektowanej ustawy, wykazuje potrzebę odroczenia przez Koło uchwały i popiera postawiony w tym kierunku wniosek.

Po dłuższej jeszcze dyskusji, Koło przyjęło odraczający wniosek p. Jaworskiego, streszczony przez p. Abrahamowicza.

Wśród powyższych wspomnianych rozpraw, p. Grotowski uczynił następujący wniosek: 1) Koło postanawia ostatecznie załatwienie sprawy ugody z Węgrami, uczynić zawieszony od załatwienia i wprowadzenia w życie nowej taryfy cłowej; 2) Poleca się członkom komisji parlamentarnych i komisji ugodowej, aby w myśli i w duchu tego postanowienia działali i nad załatwieniem tej sprawy czuowali.

Po oświadczeniu przewodniczącego, iż ten samoistny wniosek p. Grotowskiego podda pod rozprawę na jednym z najbliższych posiedzeń Koła, zamknięto posiedzenie.

Koło poselskie polskie odbyło w dniu 27. paźdz. wieczór posiedzenie, na którym

powzięło najprzód uchwały co do dodatków do projektu ustawy o związku handlowo-cłowym z Węgrami, wniesionych w Izbie przez mniejszość komisji ugodowej, złożoną z posłów z „lewicy“. Przewodniczący, p. Grocholski, poddał najprzód pod rozprawę i uchwałę wniosek p. Chlumeckiego i towarzyszy, wnoszących, aby dodać w końcu ustawy paragraf, orzekający, iż oddzielna ustawa oznaczy termin wejścia w wykonanie ustawy o ugodzie handlowo-cłowej. Przedstawił dalej p. Grocholski, że taki dodatkowy paragraf ma na celu zwiążanie tej ustawy o związku handlowo-cłowym nietylko z ustawą bankową i z ugodą o kwoty, ale także z uchwaleniem nowej taryfy cłowej i z ustawą o nowym opodatkowaniu cukru, co byłoby bardzo dla kraju szkodliwym, w oświadczeniu, aby głosować przeciw temu dodatkowemu paragrafowi. Przypomina, że już jest w §. 23 przez ustawodawcę oznaczony termin wejścia ustawy w życie.

P. Gniewosz oświadcza się za uchwaleniem tego dodatkowego paragrafu, bo uznanie łączności ustaw nie jest aktem władzy wykonawczej, ale ustawodawczej, a można to uczynić albo jak dotychczas w osobnej ustawie, lub w każdej ustawie przed dodaniem paragrafu wykonawczego. Związaniem zaś tych ustaw nawet z taryfą cłową nie widzi niebezpieczeństwa dla kraju.

P. Chrzanowski przemawia przeciw dodawanemu przez p. Chlumeckiego paragrafowi, przedstawiając, że wiązanie od dzielnym paragrafem ustawy o związku handlowo-cłowym z Węgrami z ustawą bankową i z ugodą o kwoty jest zbyt ciężkie, bo te ustawy już są związane faktycznie; zaś wiązanie ugody o związek handlowo-cłowy z uchwaleniem nowej taryfy cłowej i nowego opodatkowania cukru byłoby dla kraju szkodliwym, boy postawiło później Koło polskie w położeniu przymusowym uchwalenia jakiegokolwiek taryfy cłowej, choćby niekorzystnej dla kraju. Dla tego Koło już na posiedzeniu 17. paźdz., dając instrukcję swoim członkom komisji ugodowej, uchwaliło głosować przeciw temu, zapowiedzianemu przez p. Chlumeckiego, dodatkowemu paragrafowi.

P. Lewakowski oświadcza się za propozycją p. Gniewosza.

P. Dzieduszycki oznajmia, że chciał to samo powiedzieć co p. Chrzanowski, dla tego zrzeka się głosu.

P. Grotowski oświadcza, że po przedstawieniu p. Grocholskiego cofa na teraz swój wniosek, przedłożony na posiedzeniu Koła.

Przystąpiono do głosowania i uchwalono wszystkimi głosami przeciw dwóm, głosować w Izbie przeciw proponowanemu przez p. Chlumeckiego paragrafowi. Co się zaś tyczy drugiego wniosku mniejszości komisji ugodowej t. j. wniosku p. Derszaty i towarzyszy, przewodniczący nie poddał go pod uchwałę, gdyż Koło powzięło już poprzednio postanowienie głosować przeciw temu wnioskowi.

P. Hompesz wspomniawszy, że do Izby poselskiej wniesiona została petycja miasta Ulanowa o pożyczkę 50.000 zł na odbudowanie się po spaleniu, wnosi, aby polscy członkowie komisji budżetowej, petycję tę popierali, co uchwalono.

Dalej p. Hompesz zaprojektował wniesienie interpelacji w Izbie z zapytaniem Rządu, co czynił kro. i, aby z okolic m. narehii, w których jest cholera, nie roznożono tej zarazy przez przemarsze wojsk. Po krótkiej dyskusji uchwalono wniesić tę interpelację.

P. Szczepanowski przedkłada petycję do Koła polskiego, nadesłaną przez towarzystwo wspierające przemysł naftowy w Galicji, w której towarzystwo uprasza, aby Koło polskie domagało się, przy uchwaleniu nowej taryfy, takich cel od nafty, jakie uchwalili Sejm w styczniu b. r., i aby tymczasowo starało się u Rządu, iżby przedsięwziął środki celem powstrzymania wprowadzania do monarchii nafty rafinowanej a zabarwionej pod nazwiskiem i za cłem nafty surowej. P. Szczepanowski wniosł, aby petycję tę przekazać do popierania polskim członkom komisji cłowej, a wniosek ten jednomyślnie uchwalono.

Następnie petycje towarzystwa rolniczego krakowskiego przeciw możebnemu zamiarowi powierzenia zarządu drogami żelaznymi państwowym w Galicji dyrekcji Karola Ludwika, uchwalono po przemowach pp. Chameca, Lewakowskiego, Wysockiego i Szczepanowskiego, popierających tę petycję, przekazać polskiemu członkowi komisji kolejowej.

Wreszcie Koło upoważnia pp. Wład. Czajkowskiego i Gólcuchowskiego, aby przedstawili ministrowi handlu petycję rady powiatowej husiatyńskiej, żądającej przywrócenia poprzedniego ruchu na drodze żelaznej Husiatyn - Buczacz, na której poprzednio kursowały dwa pociągi osobowe, a teraz tylko jeden.

P. Bobrzyński wyjaśnia sprawę roztrąsaną na poprzednim posiedzeniu Koła

co do petycji komitetu zawiązanego w Krakowie w celu popierania restauracji starożytnego kościoła w Tyńcu, a w której to petycji żądano zasiłku ze skarbu państwa. Po tem wyjaśnieniu i po głosach pp. Dzieduszyckiego, Ruczki, Chrzanowskiego, Gniewosza, Czerkawskiego i Grocholskiego, Koło uchwaliło, aby prezydium Koła wraz z p. Bobrzyńskim udało się do ministrów rolnictwa i oświaty w celu popierania żądań w tej petycji, i aby członkowie komisji budżetowej popierali ją przy uchwaleniu budżetu, gdyż petycję w tym względzie wniosł komitet także do Izby poselskiej.

Nakoniec p. Jaworski oznajmił, że prezes Ministrów hr. Taaffe dał już dzisiaj odpowiedź deputacji (t. j. jemu, ks. Czartoryskiemu i Czerkawskiemu), która uskarżała się dawniej u niego na niewłaściwe postępowanie komisarza rządowego na zgromadzeniu wyborców we Lwowie. Hr. Taaffe oświadczył: że otrzymał od c. k. namiestnictwa we Lwowie relację o zajęciach przy wygłoszeniu sprawozdania p. Lewakowskiego na zgromadzeniu wyborców i sądzi, że komisarz rządowy postąpił prawidłowo, przerywając przy dwóch ustępach mowę p. Lewakowskiego i nie dopuszczając głosowania nad rezolucją pana Rewakowicza; iż go w tem zdaniu utwierdza ta okoliczność, że konfiskata drukowanej mowy p. Lewakowskiego potwierdzoną została przez sąd; wreszcie, że zainterpelowany w Izbie w tym względzie, dałby taką samą odpowiedź.

P. Lewakowski wnosi: aby tę odpowiedź preta Ministrów położyć na porządku dziennym obrad najbliższego posiedzenia Koła. Przewodniczący oświadcza, że to uczyni.

Wypadki w Bułgarii.

Otwarcie wielkiego Zgromadzenia narodowego.

Wielkie Zgromadzenie narodowe zostało otwartem d. 31 października o godz. 11 przed południem. Regenci Stambułów i Mutkurow, którym towarzyszyli ofi erowie załóg, zajęli miejsca na estradzie, poczem Stambułów odczytał następujące orędzie:

„Po abdykacji pierwszego księcia Bułgarii ks. Battenberga, rząd objął ster spraw krajowych i skierował wszystkie swoje zabiegi ku temu, aby utrzymać pokój, oraz bezpieczeństwo życia, mienia i honoru obywateli bułgarskich; jego zabiegi były wreszcie skierowane ku temu, aby wyzwoić ojczyznę z tego przesilenia, w jakie wtrącił ją zamach z dnia 21 sierpnia. Jako najważniejsze swoje zadanie uważał rząd zwolnienie wielkiego Zgromadzenia narodowego a to celem powołania nowego władcy na osierocony tron. Pomimo trudności właściwych prowizorycznemu stanowi w jakim się znajdujemy, wybory zostały przeprowadzone bez poważniejszych zajęć, a rząd z zadowoleniem widzi dzisiaj zgromadzonych w starej stolicy królestwa reprezentantów ludu bułgarskiego i ma to niezłomne przekonanie, iż wybiorą księcia, który poświęci swe życie dla zabezpieczenia interesów ojczyzny i wieść będzie naród po drodze postępu, wielkości, sławy, oraz szlakiem wskazanym jego dziejami historycznymi. Ogłaszamy wielkie Zgromadzenie za otwarte i błagamy dla jego prac błogosławieństwa Bożego Niech żyje niepodległa i wolna Bułgaria! Podpisano: Stambułów, Karawelow i Mutkurow.“

Karawelow nie przybył na uroczystość otwarcia i tylko droga telegraficzna dał zezwolenie do położenia głosu podpisu pod powyższym orędziem.

Zgromadzenie przystąpiło bezzwłocznie do wyboru biura.

Telegram urzędowy donosi z Tirnowy: Sprawozdanie wyborów zostanie ukończonym najpóźniej w dwóch dniach, a wybór księcia, który padnie prawdopodobnie na ks. Waldemara Duńskiego, zostanie dokonanym w 3—4 dniach. Wobec postawy Rosyji, sesja Zgromadzenia narodowego będzie bardzo krótką.

Od generała Kaulbarsa nie nadeszły żadne zgoda doniesienia. Mówią, iż wybiera się do Tirnowy.

Wiedeńska *Sonn und Montagszeitung* otrzymała następujące depezesy:

Sofia, 31 października. Agenci dyplomatyczni Austrii, Niemiec i Francji, otrzymali od swoich rządów polecenie, aby zaniechali wyjazdu do Tirnowy na otwarcie Zgromadzenia narodowego. Do Tirnowy udali się tylko reprezentanci Anglii i Włoch. Z polecenia rządu tureckiego, Gadban basza wniosł protest przeciw udziałowi deputowanych ze Wschodniej Rumelii w wyborze księcia przez Zgromadzenie narodowe.

Odessa, 31 października. Poczyniono tu wszelkie przygotowania, aby w danej chwili można było przewieźć znaczniejsze siły wojskowe do Warny, uważają bowiem powszechnie oku-

pacyę Bułgarii za ewentualność nieuniknioną.

Tirnowa, 31 października. Usunięcie się Karawelowa od uroczystości otwarcia Zgromadzenia narodowego zwraca tem większą na siebie uwagę, iż w ostatniej chwili zmieniono tekst orędzia, którem miało być otwarte zgromadzenie narodowe. W pierwotnym tekście, jak to stwierdza *Agencja Havasa*, położono nacisk na utrzymanie dobrego porozumienia z Rosyją. Tymczasem Stambułów w swojej przemowie do Zgromadzenia narodowego nie wspomniął ani słówkiem o Rosyji. Okoliczność ta w związku z faktem, iż tylko konsulowie Anglii i Włoch przybyli do Tirnowy, każe domyślać się, że w sprawie wyboru księcia wpływ Anglii odniósł zwycięstwo nad wpływem Rosyji. Książę Waldemar, którego urzędowa depeza wymienia jako kandydata na tron bułgarski, chociaż spowinowacany z dworem rosyjskim, uchodzi za protegowanego Anglii.

Z różnych stron donoszą o przygotowaniach wojennych Rosyji w Besarabii, a zwłaszcza o przygotowaniu wojskowych transportów i statków w Sebastopolu i Odessie.

Do *N. fr. Presse* donoszą z Sofii: Rząd rosyjski zakupił wszystkie zasoby węgla kamiennych w Odessie i w innych portach Morza Czarnego i polecił towarzystwu żegluznemu w Odessie, aby utrzymywało parowce swe w pogotowiu dla transportu wojsk do Warny. Komendanci wojsk otrzymali, oprócz rozkazu wymaszerowania, zapieczętowane rozkazy. W Odessie samej wynajęto w ostatnich dniach rezerwowe koszarzy dla 40.000 żołnierzy.

Z Sofii donoszą do *Polit. Corr.*: „Generał Kaulbars wystosował znowu notę do rządu, w której podnosi protest przeciw zarządzeniom zaprowadzonym stanu obłączenia w okręgu miejskim sofjskim. Z wielką niechęcią i dopiero po przekonaniu się o nieodzownej konieczności, uciekł się rząd bułgarski do tego środka. Czuje on, iż pod tym względem odpowiedział tylko swojemu obowiązkowi utrzymania pokoju i porządku w stolicy i w tym duchu odpowie na notę Kaulbarsa. Agitacje ze strony przeciwnej przybrały takie rozmiary, iż wydało się absolutnie koniecznym, powierzyć czuwanie nad prawnym porządkiem silnej dłoni.“

Gadban basza bawi jeszcze w Sofii i nie zraża się w przeprowadzeniu podjętej misji pośredniczenia między Rosyją a Bułgarią. Mówiono mu, iż misji tej uczyni najlepiej zadość w ten sposób, jeżeli reprezentanta Rosyji skłoni, aby bezzwłocznie wymienił swego kandydata na tron bułgarski, którego też zgromadzenie natychmiast wybierze. Także i inne zabiegi, aby skłonić generała Kaulbarsa do wymienienia rosyjskiego kandydata, zostały bez skutku. Reprezentanci kilku Mocarstw zalecili rządowi, aby wśród takich stosunków odroczył na razie wybór księcia, aż pokaże nie nastąpi w tej sprawie zgoda między Mocarstwami, które podpisały traktat berliński.“

Agence Havas otrzymuje o położeniu obecnem następującą telegraficzną relację: W rządowych sferach bułgarskich panuje przekonanie, że obecność okrętów rosyjskich w Warnie i zagrożenie okupacją nie miały innego celu, jak wywarcie nacisku na członków zgromadzenia narodowego i wywołanie popłochu wśród ludności, ponieważ Rosyja ciągle jeszcze wierzy w możliwość wybnia księcia Battenberga. Zastanawiają się tu nad tem, czy Rosyja dla tego tylko tak postępuje, ażeby po prostu zapobiedz ponownemu wyborowi, czyli też ma oraz na celu obalenie regencji. W kołach rządowych odpowiadają na to, że usiłowania samego rządu zapobiegły już ponownemu wyborowi księcia Battenberga, ponieważ rząd wiedział, że pewna część deputowanych, szerególniej z Rumelii wschodniej, przybyła do Tirnowy z zamiarem wyboru księcia. Rząd więc nie tylko uchylił kandydaturę księcia Battenberga, ale zaproponował oraz księcia Waldemara albo też księcia Oldenburskiego, a nadto zgodził się z żądaniem uwolnienia oficerów uwięzionych. W ten sposób, mniemano, iż zadowoli się cara i wywoła zwrot przychylniejszy. Ale krok rosyjski w Warnie, a może okupacja miasta rozwieje niewątpliwie te nadzieje i udowodni jasno, iż rząd rosyjski nie chce mieć nic do czynienia z obecnym rządem bułgarskim. Zachodzi tedy pytanie, co się stanie z wyborem miłego Rosyji księcia, którego wybrać chciano, jeżeli Rosyja powyższe życzenie, nieprzyjazne obecnemu rządowi, zmanifestuje. Wielu deputowanych wyraża przekonanie, że nie należy zmieniać programu i dodaje, że rząd obecny, jeżeli ma już upaść, powinien do końca zachować logiczną postawę i razem z deputowanymi postępować stosownie do ustaw krajowych.

Mniej pojednawczy żywioł, życzył sobie jaskrawego protestu i jeżeli pojednanie okaże się niemożliwym, postawi niewątpliwie kandydaturę księcia Battenberga. Wszyscy zresztą w Bułgarii wyrażają przekonanie, że obecność zbrojnych sił rosyjskich w

Warnie wywoła zatarg z niektórymi Mo- carstwami, a przynajmniej niewątpliwie z Anglią. Zwolennicy Rosyji natomiast mają nadzieję, iż Rząd skutkiem zachowania się Rosyji, straci równowagę i że wtedy na zwolenników Rosyji przyjdzie kolej objęcia dziedzictwa po obecnej regencji.

W dalszym ciągu donosi telegram z Tirnowy, że generał Kaulbars wystosował do rządu ultimatum, w którym oświadcza, iż Rosyja nie może pozwolić na postępowanie rządu przeciw poddanym rosyjskim i przeciw opozycji bułgarskiej i przed upływem trzech dni żąda odpowiedzi zadowalającej, a w przeciwnym wypadku odjedzie z Sofii z wszystkimi funkcyjaryszami poselstwa rosyjskiego, pozostawiając rządowi bułgarskiemu odpowiedzialność za dalsze konsekwencje. Rząd bułgarski odpowiedział bezzwłocznie, iż wystosował do wszystkich prefektów okólnik, polecający im surowo, ażeby czuwali nad bezpieczeństwem poddanych rosyjskich. Równocześnie prosił generała Kaulbarsa, ażeby raczył podać nazwiska i mieszkania niepokojonych poddanych rosyjskich, by ci, którzy względem nich zawiniли, mogli być przez rząd ukarani.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmilościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły Siostrze Miłosierdzia w Wielkich Oczach, w powiecie jaworowskim, na odbudowanie zniszczonej pożarem szkoły dziewcząt, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **JE. Pan Namiestnik**, Filip Zaleski powołał z Wiednia do Lwowa.

— **Mianowania w c. k. armii.** W galic. oddziałach pieszych czynnej obrony krajowej mianowani: kapitanowie I klasy Marcelli Meyer, Ignacy Strzalecki i Józef Schimak, rzeczywistymi komendantami batalionów; kapitanowie II klasy Adam Dembicki, Gustaw Jaksch, Karol Kuchinka, Antoni Haimann, Karol König, Wincenty Seelig i Alfred Pettesch, kapitanami I klasy; porucznicy Wilhelm Lotsch i Aleksander Gruszecki, kapitanami II klasy; podporucznicy Edward Kahanek, Aleksander Łotocki, Józef Houska i Eusygnusz Iwanowicz porucznikami; kadeeci zastępcy oficerów Władysław Hofmann, Ernest Charanza i Antoni Car, podporucznikami.

W galic. oddziałach jezdnych obrony krajowej rotmistrz II klasy, Aleksander Kościński, rotmistrzem I klasy.

Na posadach lokalnych kapitanowie II klasy, oficerowie ewidencyj i zawiadostwa Erazm Długociński i Józef Rotter, kapitanami I klasy; rotmistrz II klasy, Benno Hervay-Kirchberg, rotmistrzem I klasy.

† **Ludwik Buschak**, radca sądu krajowego we Lwowie, zmarł w 51 roku życia w nocy z soboty na niedzielę. Pogrzeb, przy licznych udziałach kolegów i przyjaciół, odbył się wczoraj po południu.

— **Nowa stacja telegraficzna.** W Głogowie otwartą została dnia 29 października c. k. stacja telegrafu, połączona z urzędem pocztowym, z ograniczoną służbą dzienną, dla powszechnego użytku.

— **Dzień zaduszny** poprzedzony był w tym roku dwudniowymi świętami, podczas których, przy najpiękniejszej pogodzie jesiennej, nieprzejrzane rzesze ludności odwiedzały drogie sobie groby na trzech cmentarzach tutejszych. Ku wspaniałemu cmentarzowi Łyczakowskiemu od świtu do nocy płynęły nieprzerwaną falą trzy żywe strumienie ulicami Łyczakowską, Piekarską i „Na Rurach“, a na cmentarzu samym, który o zmroku zapłonął setkami tysięcy lamp, trudno było chwila przecisnąć się przez tłumy. Że w czasie tych pobożnych pielgrzymek publiczność nasza nie zapominała o czynach miłosierdzia, o tem nawet na chwilę nie wątpimy.

— **Wystawa krajowa.** Czas donosi: Komitet, mający ułożyć odezwę do kraju w sprawie wystawy rolniczo-przemysłowej, która ma się odbyć w Krakowie w r. 1887, odbył dnia 28 z. m. posiedzenie. Komitet ten składają pp.: St. Homolacz, dr. F. Jakubowski i dr. Leo. Ostatni przedłożył projekt odezwę, nad którą poczyniono uwagi, w myśl których ułożona odezwa będzie przedmiotem obrad komitetu redakcyjnego. Dnia tego także odbyły posiedzenie komisje administracyjna i techniczna w sprawie wyboru miejsca pod wystawę. Niepodobna było wszakże już teraz oznaczyć, jakiej przestrzeni wymagać będzie wystawa, dlatego oparto się w tej mierze na planach ostatniej lwowskiej wystawy krajowej, by odpowiedni plac przyszłorocznej wystawie zapewnić. W tym celu delegowano członków komisji, iżby na miejscu ocenili mogli, który plac odpowie wymaganiom wystawy. Jutro zaś odbędą znowu posiedzenie członkowie komisji administracyjnej i technicznej, na którym to posiedzeniu delegowani członkowie zadają sprawę z obejrzenia placów, i zapadnie ostateczna uchwała co do wyboru placu pod wystawę.

— **Dar.** P. Salomon Goldstern złożył w przydyum magistratu lwowskiego, z okazji ślubu swej córki, na rzecz ubogich m. Lwowa

kwotę 100 zł. Za ten dar składa prezydent m. Lwowa p. dawcy, imieniem tutejszych ubogich, uprzejmie podziękowanie.

— **Podziękowanie.** Pani hrabina A. Dzieduszycka w Uhełnie, powiatu stryjskiego, udzieliła działwie szkolnej 5 zł. na przybory szkolne. Nadto, często wspiera materialem i nauczyciela miejscowego. Zarząd szkoły w Uhełnie uważa za swój obowiązek złożyć szlachetnej ofiarodawczyni najszczerze podziękowanie.

Mareczek, nauczyciel.

— **Do Rady powiatowej** staromiejskiej, przy wyborze uzupełniającym jednego członka z grupy gmin wiejskich, wybrany został gospodarz gruntowy, Jan Pukacz.

— **Towarzystwo łyżwiarskie.** Z przebiegu walnego zgromadzenia łyżwiarskiego dnia 31 października powzięliśmy wiadomość, że towarzystwo to znajduje się w ciągłym rozwoju, a finansowo, stoi w świetnym. Sezon ubiegły został zamknięty z nadwyżką kasową 1.053 zł.; wartość zaś funduszu żelaznego, w walorach i inwentarzu, przenosi kwotę 4.000 zł. Wynik to, pod każdym względem, dający chlubne świadectwo zarządowi towarzystwa, manipulującemu równie zręcznie na lodzie, jak wśród trudności finansowych. Prezesem towarzystwa został ponownie wybrany na rok bieżący p. Zygmunt Łaszowski, zastępcą dr. K. Stromenger. W skład nowego wydziału weszli pp. W. Dobrowolski, Fr. Gilreiner, W. Jurystowski, c. k. porucznik, M. Komarnicki, dr. T. Krobicki, dr. Liszniewski, Em. Obertyński, M. Rastawiecki, Ed. Stromenger i dr. Ed. Sumper.

— **Koncert Annoty Essipoff**, nadwornej pianistki cesarza niemieckiego, przywabił w niedzielę do sali domu narodnego liczne i dystyngowane grono słuchaczy. Znakomita artystka rozpoczęła koncert sonatą Beethovena op. 27 nr. 2gi, znaną powszechnie pod nazwą „Mondscheinsonate“, którą wykonała w szeregach bardzo pięknie. Mendelsohna prelud i fugę (fmoll) Schumanna „Nachtstück“, Schuberta „Scherzo“, Brahmsa „Capriccio“ oraz arję Glucka i „Chaconne“ Haendla w transkrypcjach Sgambatiego i Liszta odegrała pani Essipoff z nadzwyczajną precyzją i wykwintem poczuciem charakteru i stylu poważnych utworów. W całym jednak tego słowa znaczeniu prześlicznie zagranym i pojętym poetycznie był utwór z „Waldscenen“ Schumana pod tyt. „Einsame Blume“. Artystka wycisnęła go na fortepianie z niesłychaną prostotą i wdziękiem. Pani Essipoff cieszy się za granicą sławą niepospolitej wykonawczyni dzieł Chopina, to też na niedzielnym koncercie obdarzyła nas aż pięcioma utworami tego kompozytora a mianowicie nokturnem (c moll), etiudą, preludem i dwoma mazurkami.

Z nowych, nieznanych nam utworów wykonała sławna artystka „Rapsodie d' Auvergne“ Saint Saënsa, rzecz bardzo interesującą ale niekoniecznie piękną, walec Moszkowskiego naszpikowany trudnościami i bardzo piękny kaprys Brahmsa.

Współdziałł w koncercie przyjęła tym razem amatorka panna Patkiewicz oraz tenor p. Czerny. Panna Patkiewicz, którą widzimy po raz pierwszy na estradzie, posiada głos rzadkiej piękności. Jest to mezzosopran o prześlicznym dźwięku i znacznej objętości. Słyszeliśmy, jak brała na niedzielnym koncercie niskie a (na drugiej przypisanej) i wysokie as, posiada zatem dwie oktawy pełnego i silnego głosu. Zdaniem naszym, czeka pannę Patkiewicz piękna przyszłość. Prawdopodobnie spotkamy ją jeszcze nieraz na estradzie a wtedy pomówimy nieco więcej o jej śpiewie. Na fortepianie akompaniował p. Marek.

Jan Gall.

— **Z teatru.** Dziś „Dziady Moniuszki“ poprzedzone symfonią Rajmunda Malyńskiego p. t. „Marya“ według poematu Malczewskiego. Jutro „Klara Soleil“ komedia Gondineta z panią Ruszkowską w roli Leonii, i „Kaprys“ jednoaktówka Musseta. — We czwartek „Baron Cygański“, po raz szósty. — W piątek na beneficis pani Aszpergerowej „Ryszard III“ Szekspira, z p. Żelazowskim w roli tytułowej. — W niedzielę po południu „Palestrant“. Panna Babińska debiutować będzie w roli Broni. „Zagroda Sobkowa“, ludowy dramat Błotnickiego będzie dana w niedzielę wieczór. Odkożenie dramatu tego zapowiedzianego początkowo na wczoraj, stało się wskutek spóźnienia nut, zapisanych z Krakowa a niezbędnie potrzebnych do sztuki. Pani Radwan wybrała na beneficis swój „Pericolé“, operetkę Offenbacha, graną u nas przed laty z wielkim powodzeniem. Don Cezar, operetka Dellingera, już się przygotowuje. Powodzenie, jakiego obecnie wszędzie doznaje skłoniło dyrekcję do jej wystawienia. Postać tytułową zrujnowanego hiszpańskiego granda odtworzył na pan Floryński.

Dowiadujemy się z ubolewaniem, że pani Gostyńska, utalentowana artystka sceny naszej, zamierza opuścić teatr lwowski w skutek jakichś nieporozumień z dyrekcją. Byłaby to dotkliwa strata dla personalu sceny naszej. Niejednokrotnie podnosiliśmy wyborną grę pani Gostyńskiej i jej niezwykłą staranność w wystudyowaniu każdej roli, chociażby najmniejszej; przed kilku właśnie dniami uświetliły się w obowiązku wyrazić tej artystce uznanie za wyborną interpretację małej ale charakterystycznej roli starej Nanetty w „Braciach Rantau“; z tem większem też ubolewaniem przychodzi nam dziś zapisać grożącą naszej scenie stratę.

Nie wchodzimy zupełnie w powody nieporozumień, ale spieszymy wyrazić nadzieję, że nieporozumienia te jeszcze usunąć się dadzą i że dyrekcya przez wzgląd na dobro sceny i na pożyteczność takiej artystki jak pani Gostyńska, dołoży starań, aby ją zatrzymać.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 2 b. m., według spstrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr z północnej strony, niebo w części zamglone, średnia temperatura dnia niżej 0°C., powietrze wilgotne, pogodnie, co najwyżej opad wcale nieznaczny.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczo nego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha 1. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

(L) XII. walne zgromadzenie delegatów stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, należących do Związku, zagał w niedzielę p. Zabickiego, poczem zgromadzenie przez aklamacyę wybrało przewodniczącym p. Balickiego, a zastępcą przewodniczącego p. Biechońskiego. Na sekretarzy zostali powołani: pp. Bałtarowicz z Glinian i Wójtowski z Nadwórny.

Po załatwieniu różnych spraw formalnych, jak n. p. sprawdzeniu legitymacyj delegatów i przekazaniu licznych wniosków rozmaitym komisjom do zbadania i zdania sprawy na następnym posiedzeniu, uchwalilo zgromadzenie na pierwszym posiedzeniu, na wnioski Wydziału Związku, przedstawione przez pp. Terenkoczego i T. Merunowicza, następujące rezolucje:

I. a) Koszta administracyjne w Towarzystwach zaliczkowych nie powinny przekraczać 2 pre. kapitału obrotowego; b) Urzędujący członkowie Dyrekcji i urzędnicy powinni pobierać stałą płacę, oraz proporcjonalną do czystego zysku tantiemę; c) wynagrodzenie członków Dyrekcji, stale urzędujących, przez procentualny pobór w stosunku do dochodów lub czystego zysku, uważa się za niewłaściwe, a osobny pobór procentualny od udzielanych pożyczek, za potępienia godny; d) jako zwrot kosztów administracyjnych można pobierać pewną opłatę za dostarczone członkom druki, opłaty te jednak nie mogą przekraczać 1 procentu; e) zaleca się Zarządowi Towarzystw, aby mianując stałych funkcyjaryszów, wyznaczały im płacę odpowiednie do potrzeb życia i starały się zabezpieczyć ich przyszłość przez przystąpienie do funduszu zaopatrzenia.

II Związek wyraża przekonanie, iż podstawy zasadnicze ustroju Banku austro-węgierskiego powinny ulegć zmianie w ten sposób, ażeby nie prywatny interes akcyjny przeważył jego, lecz interesa całego ogółu ludności, interesa krajów koronnych i państwa w działaniach Banku były rozstrzygającymi, co tylko przez upaństwowienie tego zakładu, lub przez założenie nowego Banku państwowego możnaby osiągnąć. Jako minimalne zadóuszczynienie tymczasowe aprawnionym życzeniem w tym kierunku uznaje zgromadzenie wcielenie rezolucyj, projektowanych przez posła dr. Leona Bilińskiego, w statut Banku austro-węgierskiego. Zgromadzenie poleca wydziałowi, ażeby w drodze właściwej dał wyraz temu zapatrywaniu i starał się o jego urzeczywistnienie.

Ta ostatnia sprawa wywołała rekryminacye ze strony pp. dr. Lechowskiego, hr. Krukowieckiego i Bazyńskiego co do faktu, iż Bank austro-węgierski zastęstwo swoje w ubocznej filii w Jarosławiu powierzył prywatnemu kantorowi izraelskiemu, a zastęstwo w Drohobyczy, izraelskiemu Towarzystwu kredytowemu, pomimo że o to zastęstwo starało się w Jarosławiu Towarzystwo zaliczkowe, a w Drohobyczy tamtejsza kasa oszczędności, Zgromadzenie zgodnie z wnioskiem dr. Lechowskiego wyraziło też „swoje oburzenie“ z powodu tych faktów.

W niedzielę popołudniu obradowały liczne komisje, którym przekazano rozmaite wnioski, a wczoraj obradowało Zgromadzenie nad temi wnioskami. Przebieg tej dyskusji podamy w jutrzejszym numerze.

GOSPODARSTWO I HANDEL

** Targ zbożowy. *) Dnia 2 listopada 1886 r.

Lwów, Pszenica 7:50 do 8:20, żyto 5 60 do 6:20, jęczmień 5:25 do 6:80, owies 4:50 do

*) Przedruk wzbroniony.

5:10, groch 5:70 do 9:25, wyka 4:75 do 5:—, rzepak now. 9:— do 9:25, lnianka — do —, koniczyna czerwona 40:— do 50:—, koniczyna biała 46 — do 55:—, koniczyna szwedzka — do —.

Tarnopol, Pszenica 7:50 do 8:05, żyto 5:25, do 5:58 jęczmień browarny 5:— do 6:25, owies 4:75 do —, groch 5:50 do 8:09, wyka 4 50—4:75, rzepak n. 8 80 do 9:05 lnianka — do —, koniczyna czerwona 35:— do 48:—, koniczyna biała — do —, koniczyna szwedzka — do —.

Podwołoczyska, Pszenica 7:— do 8:— żyto 5:— do 5:70, jęczmień 5:— do 6:—, owies 4:75 do —, groch 5:50 do 8:25, wyka 4:50 do —, rzepak n. 8:75 do 9:—, lnianka — do —, koniczyna czerwona 32:— do 45:—, koniczyna biała — do —, koniczyna szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 8:— do 8:30, żyto 5 90 do 6 35, jęczmień 6:— do 7:—, owies 4:80 do 5 10, groch 6:— do 9:50, wyka 4 90 do 5 20, rzepak n. 9:— do 9:20, lnianka — do —, koniczyna czerwona 40:— do 50:—, koniczyna biała — do —, koniczyna szwedzka — do —.

Czerwiowce, pszenica 7:50 do 8:—, żyto 5:50 do 5:90, jęczmień 5:— do 7:—, owies 4:20 do 4:50, groch 5 50 do 8:—, wyka — do —, rzepak n. 9:25 do 9:50, lnianka — do —, koniczyna czerwona 30:— do 45:—, koniczyna biała — do —, koniczyna szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Stary chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. — do — nominalnie. Nowy chmiel od 10:— do 65:— zł. za 56 kilo.

Okowita gotowa za 10.000 liter pro. loco Lwów 24 50 do 25:— zł.

Okowita, warranty na listopad 24:50 do 25:— zł.

Uspodobienie dość ożywione.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przybył dnia 30 października z Gödöllö do Ostrzychomia (Gran) i złożył osobiście życzenia kardynałowi prymasowi Węgier, Simorowi, z okazji 50-letniego jego jubileuszu kapłańskiego. Ludność witała Monarchę z nadzwyczajnym zapałem.

Najj. Pani wyjechała dnia 30 października z Wiednia do Gödöllö. Najdost. Arcyksiężniczka Walerya, która pezostała w Wiedniu, uda się w tym tygodniu do Ischl.

Najdost. Arcyksiążę Fryderyk wraz z Najdost. swoją Małżonką Izabelą, wyjechał dnia 30 października z Wiednia do Preszburga.

C. k. ambasador przy dworze angielskim, hrabia Karolyi, udał się przedwczoraj na swoją posiadłość do Londynu.

Według jednomyślnych doniesień dzienników wiedeńskich sesye sejmów krajowych rozpoczyna się około 10 grudnia.

Na drugim posiedzeniu sesyi rady przybocznej kolei państwowych, p. Struszkiewicz i towarzysze wnieśli następującą do Rządu interpelacyę:

1) Czy prawdą jest, iż generalna dyrekcya kolei Karola Ludwika wniosła w ogóle prośbę w sprawie podwyższenia istniejących tariff towarowych;

2) czy prawdą je t, iż generalna dyrekcya kolei Karola Ludwika przedłożyła c. k. Ministerstwu handlu projekt objęcia ruchu i zarządu na c. k. kolejach państwowych w Galicji?

3) Jakie stanowisko zamierza zająć Rząd wobec tych projektów i propozycyj.

W imieniu p. Ministra handlu odpowiedział obszernie na powyższe interpelacye radca ministerjalny p. Polanetz. Co się tyczy pierwszej części interpelacyi, przyznał p. komisarz rządowy, iż kolej Karola Ludwika wniosła wprawdzie prośbę o podwyższenie tariffy, cofnęła ją jednakże następnie. Co się tyczy drugiej części interpelacyi, to podniósł p. Polanetz, iż dotychczas nie przedłożono Ministerstwu handlu formalnego wniosku w sprawie objęcia ruchu i zarządu na c. k. kolejach państwowych przez kolej Karola Ludwika, natomiast z kół zarządu teje kolej zainicyowano w formie nieoficyjalnej podobny projekt. Zainicyowanie to dało przedewszystkiem powód do obszernych dochodzeń i studyów, które potrzebują jednak jeszcze dojrzałej rozważy i gruntownego ocenienia. Przedewszystkiem chodzi o zbadanie, czy zrealizowanie projektu przyniosłoby skarbowi spodziewane finansowe korzyści, niemniej czy względy państwowo-ekonomiczne i obrotowo-polityczne pozwoliłyby na wykonanie powyższego planu. Rząd w odpowiednim czasie zawiadomi radę przyboczną o rezultacie będących w toku dochodzeń, oraz o powziętem w tej mierze postanowieniu.

Podług Budap. Corr. przygotował już rząd węgierski ze swej strony wszystko, aby deputacje w sprawie kwot i deputacja regnikolarna rozpocząć mogły w listopadzie lub grudniu obrady w Peszcie.

W zachodnich Niemczech, tak pisze Nat. Ztg, potworzyły się w kołach chłopskich stowarzyszenia czy związki (Societäten), które zwróciły się do przewodniczącego komisji kolnizacyjnej p. hr. Zedlitz, z propozycją samodzielnego urządzania gmin chłopskich na gruntach, nabytych przez państwo w WKs. Poznańskim i Prusiech zachodnich.

Do Pol. Corr. donoszą z Niszu, iż już w tych dniach nastąpi zamianowanie serbskiego agenta dyplomatycznego dla Sofii.

O otwarciu bułgarskiego zgromadzenia narodowego piszemy na innym miejscu i tam też podajemy depesze i relacje, jakie nas doszły w ciągu ostatnich dwóch dni świątecznych.

Świeżo mianowany posłem francuskim w Petersburgu, p. Laboulaye jest synem znanego i sławnego autora i profesora, który przed dwoma laty zmarł jako senator, a za czasów cesarza Napoleona III należał do koryfeuszów stronnictwa liberalnego. Nowy posł był od roku 1875 go 1882 pierwszym sekretarzem poselstwa francuskiego w Petersburgu, jest więc znany w kołach tamtejszych Laboulaye ma obecnie lat 53 i ożeniony jest z córką bogatego bankiera paryskiego. Na dotychczasowych stanowiskach poselskich w Madrycie i Lizbonie zjednał sobie wziętość i sławę rozsądnego, a przytem umiejącego zyskać sympatyje dyplomatyczne.

O poruszonyj świeżo przez dzienniki kwestyi egipskiej, donoszą z Paryża: Stanowczo mylnem było przypuszczenie, jakoby Francya w drodze urzędowej czyniła kroki w Londynie. Berlinie lub Petersburgu w sprawie Egiptu, w tym znaczeniu, jak się to zdawało wielu organom. Prawdą natomiast jest, że rokowania dyplomatyczne trwają i nadal, ale jedynym ich celem jest zneutralizowanie kanału Suezkiego, a później dopiero może iść o ewakuację Egiptu. Nie było dotychczas wszakże konieczności zrywania prowadzonych na tej drodze pertraktacji, a w francuskich sferach rządowych mniemają nawet, iż rząd angielski pierwszy zrobi krok pojednawczy co do neutralizacji kanału i weźmie także pod rozwagę kwestyę odwołania sił zbrojnych z Egiptu.

Według Politische Corresp. pogłoski, rozpowszechnione przez opozycyjną prasę włoską o wypowiedzeniu przez p. Minghettiego i jego zwolenników poparcia gabinetowi Depretisa, są zupełnie bezpodstawne. Stanowisko gabinetu włoskiego nie było nigdy jeszcze tak utrwalone, jak obecnie, ponieważ opinia całego kraju potępiła zachowanie się opozycyi, a p. Depretis nie utra-

cił ani jednej frakcyi parlamentarnej z tych, które go popierały dotychczas.

Według depesz brukselskich, dokonany w stolicy wybór p. Guillery połączonymi siłami frakcyj liberalnych nie jest jeszcze dowodem siły tego stronnictwa. Zapewniamy, że pojednanie pomiędzy doktrynerami a postępowcami jest tylko powierzchowne, skrajne żywioły stoją dotychczas na uboczu a rozdzielenie może się objawić groźniej jeszcze, gdy radykalni obstawiać będą przy żądaniu głosowania powszechnego.

W Anglii zapowiada stronnictwo liberalne wkrótce ogłoszenie poważniejszego dzieła o programie liberalnym. P. Gladstone odmówił wszakże współpracownictwa w tem dziele. „Przyjaciele moi — pisze Gladstone — zapominają o moim wieku. Zajmuję się wprawdzie bez wytchnienia polityką, w nadziei, że jeszcze kiedyś dopomogę do rozwiązania kwestyi irlandzkiej, zmuszony wszelako jestem ogólnie operacye, eo do wytworzenia stronnictw i innych spraw, zdać ręką i siłą młodszemu.”

W sprawie wzbudzenia udziału robotnikom socjalistycznym w dniu 9 listopada w procesy lorda majora, donoszą, że gdy rada generalna demokracji socyalnej nie chciała usłuchać życzenia i rady naczelnika policyi z City, pułkownika Fraser, wydał on formalny zakaz. Przeciw zakazowi protestuje obecnie rada generalna stowarzyszenia i zapytuje, na jakiej podstawie wydano zakaz, niedopuszczający obywateli angielskich do wykonywania ich praw, konstytucyjną poręczonych. Mniemają, że pułkownik Fraser nie zawaha się ogłosić, iż robi to na podstawie prawa i podać, na jakich piera się przepisach.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 2 listopada. (Tel. pr.) Pogrzeb dyrektora kancelaryjnego, rady rządowego Kupki, odbył się wspaniale; w orszaku pogrzebowym był między innymi JE. dr. Smolka i prawie wszyscy obecni tu członkowie Izby deputowanych.

Wiedeń, 2 listopada. (Tel. pr.) Wczoraj wykoleił się w wielkim tunelu na Semering pociąg towarowy i uszkodził obydwie tory. Nadjeżdżający pociąg kuryerski zdołano jeszcze w czas zatrzymać; nie było zresztą żadnego nieszczęśliwego wypadku.

Wiedeń, 2 listopada. (Tel. pr.) Stan sanitarny w Wiedniu jest wyborny.

Budapeszt, 2 listopada. (T. p.) Wypadki zaślabnięcia na cholere, zmniejszają się z każdym dniem; wczoraj zachorowała tu na cholere tylko jedna osoba.

Budapeszt, 2 listopada. (Tel. pr.) Dr. Smolka przybył tu wczoraj.

Berlin, 2 listopada. (Tel. pr.) Kwestyę bułgarską uważają tu za bardzo poważną.

Petersburg, 2 listopada. (Tel. pr.) Studenci, którzy insultowali dyrektora tutejszej politechniki, zostali wcieleni do karnej kompanii w Chiwie.

Petersburg, 2 listopada. U ambasadora niemieckiego, gen. Schweinitza, odbyła się wczoraj wielka uczta, w której wzięli udział: Giers z małżonką; Vlangali, generał-major ks. Dołgoruki, i prawie wszyscy bawiący tu reprezentanci zagranicznych Mocarstw z małżonkami.

Tirnowa, 2 listopada. Bułgarski agent w Konstantynopolu, Grewkow, otrzymał wczoraj instrukcyę, ażeby zaproponował ambasadorowi rossyjskiemu, Nelidowowi, porozumienie na tej podstawie, iżby utworzony został mieszany rząd, złożony z wszystkich stronnictw. Celem tego jest zbadanie, czy Rossya uzna w zamian Zgromadzenie narodo- we i wybranego przez nie księcia i jakie zamiary ma Rossya na przyszłość. Tymczasem Zgromadzenie obraduje dalej spokojnie; dzisiaj ma ono wy r.ć komisję, której zostanie przekazany projekt odpowiedzi na orędzie regencyi, a następnie przystąpi do weryfikacyi pełnomocnictw.

Sofia, 2 listopada. Wczoraj wypuszczono na wolność Gruje- wa i Benderewa, znanych przywódców spisku przeciw ks. Aleksandrowi.

Paryż, 2 listopada. (Tel. pr.) Temps zapisuje pogłoskę o powołaniu gen. Hurki do bułgarskiej regencyi.

Rzym, 2 listopada. (Tel. pryw.) W ciągu listopada odpłyną cztery parowce z 3000 żołnierzami włoskimi do Massawy.

Londyn, 2 listopada. Komitet socyalno-demokratycznego stowarzyszenia postanowił, pomimo zakazu, odbyć zapowiedziany na 9 b. m. pochód publiczny.

Londyn, 2 listopada. W sprawie egipskiej dowiaduje się Agencya Reutersa, iż rząd angielski ze względu na to, iż cięży na nim uznany przez wszystkie Mocarstwa moralny obowiązek utrzymania w Egipcie bezpieczeństwa publicznego, nie da się odwieść, pomimo agitacyi prasy francuskiej, z dotychczasowego poli-

tycznego kierunku, ani nie pozwoli na to, aby Egipt stał się ofiarą nieporządku, który mógłby doprowadzić ostatecznie do nowej rewolucyi.

Londyn, 2 listopada. Do Biura Reutersa donoszą z petersburskiego źródła oficjalnego. Nawiazania ponownych stosunków dyplomatycznych pomiędzy Francją i Rossyą nie należy w ten sposób tłumaczyć, jakoby fakt ten oznaczał przyjęcie ze strony Rossyi polityki, opartej na zawarciu francusko-rossyjskiego porozumienia, a skierowanej przeciw Anglii.

Londyn, 2 listopada. Według doniesienia Biura Reutersa, udzielono rządowi bułgarskiemu rady, ażeby bezwarunkowo poddał się carowi, w celu uniknięcia okupacyi Bułgaryi przez wojska rossyjskie; dalej radzono mu, ażeby oświadczył, że nie jest zdolny opanovać sytuacji i odpowiedzialność za to złożył na Mocarstwa podpisane na traktacie berlińskim.

Londyn, 2 listopada. Sekretarz socyalno-demokratycznego związku wystosował pismo do szefa policyi, Frasera, w którym oświadcza, że wydany przez niego zakaz odbycia w dniu 9 b. m. publicznego pochodu jest nielegalny. W piśmie tem domaga się wymieniony sekretarz odpowiedzi najdalej do wieczora d. 3 b. m., czy szef policyi utrzymuje w mocy wydany zakaz; na wypadek, gdyby go utrzymał w mocy, odpowiedzialność wszelka spadnie wyłącznie na niego.

Wczoraj po południu odbyła się pierwsza narada gabinetowa od czasu odroczenia parlamentu.

Ambasador niemiecki, Hatzfeld, miał wczoraj dłuższą konferencyę z lordem Salisburyem.

Rada gabinetowa trwała trzy godziny; podczas sesyi wyszedł z sali obrad sekretarz stanu spraw zagranicznych, Iddesleigh, ażeby odbyć konferencyę z tureckim i włoskim ambasadorem.

Odpowiedzialny redaktor Adam Kreshowiecki

Zwracamy uwagę na dzisiejszy insertat pod napisem „Choroby zakaźne”.

Do Czerniowce: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 po południu i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mieszany.

Do Stryja: o godz. 7 min. 30 wieczór i o 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy, a o 12 w nocy pociąg mieszany.

Biuletyn lwowskiej izby handlowej i przemysłowej. Lwów dnia 30 października 1886

Table with financial data including exchange rates for gold, silver, and various currencies, and prices for commodities like flour and oil.

Kurs giełdy wiedeńskiej. dnia 29 października 1886.

Table with financial data including government debt, bank exchange rates, and commodity prices.

placę żądają

Table with financial data including bank exchange rates, government debt, and commodity prices.

placę żądają

Table with financial data including bank exchange rates, government debt, and commodity prices.

Księgi gruntowe.

L. 85 (7772)
Komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy Dąbrówka, dnia 3 listopada 1886, rozpoczyna.
Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków własności i posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.
Radomyśl dnia 25 października 1886.

L. 8714 (7861)
Arkusze posiadania i inne akta celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Jazów nowy zostały ukończone i w tutejszym sądzie do przeglądu wyłożone.
Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania wnieść można pisemnie lub ustnie do dnia 23 listopada 1886, w którym to dniu rozprawy nad zarzutami przeprowadzone będą.
C. k. sąd powiatowy
Jaworów, 15 października 1886.

L. 8712 (7860)
Arkusze posiadania i inne akta celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Porudenko zostały ukończone i w tutejszym sądzie do przeglądu wyłożone.
Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania wnieść można do 22 listopada 1886 w którym to dniu rozprawy nad zarzutami przeprowadzone będą.
C. k. sąd powiatowy
Jaworów, 15 października 1886.

L. 19 (7770)
Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Tarnów z przedmieściami Zawale i Pogwizdów z dniem 8 listopada 1886, rozpoczyna.
Blizsze szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.
Tarnów, dnia 26 października 1886.

Upadłości.

L. 28464. (7714 3-3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie jako właściwa instancja konkursowa dodatkowo do edyktu swojego z dnia 21 października 1886 l. 28192, którym ogłoszono otwarcie konkursu do majątku Józefa Weissa, wiadomo czyni, że tenże Józef Weiss faktycznie prowadził handel w Krakowie pod firmą Adam Krywult zapisaną w tutejszym rejestrze handlowym, i że firmę tę według aktu nabycia firmy, Józef Weiss używać miał prawo tylko do 1 stycznia 1886, tudzież, że zmiana firmy w rejestrze handlowym nie została uwidocznią.
Wskutek tego odracza się termin edyktu do l. 28192/86 naznaczony do zatwierdzenia ustanowionego zarządcy masy i do wyboru wydziału wierzycieli na 6 listopada 1886 o godzinie 10 przed południem.
Terminy wyznaczone edyktem do l. 28192/86 do zgłoszeń wierzycieli i do likwidacji takowych pozostają w swej mocy.
Kraków, dnia 24 października 1886.

Licytacje.

B. 941 (7866 1-3)
Auszug aus der Kundmachung
Am 10 November 1886, um 10 Uhr Vormittags wird beim k. k. Militär-Betten-Magazin in Lemberg Stryjer-Gasse Nr. 27 eine Verhandlung mittelst schriftlichen, gestempelten und gesiegelten Offerten wegen Sicherstellung der, bei dem Militär-Berpflegs- und Betten-Magazinen im Territorial-Bereiche des 11 Korps, dann beim Garnisons-Spitale Nr. 14 im Jahre 1887 sich anammelnden Bettenorten und Säcke-Abfälle, dann unbrauchbaren Packleinwand und Packstriche abgehalten werden.
Die Angebote sind zu stellen auf 100 Kilogramm Habern jeder Gattung und haben zu lauten auf:
weiße in großen 150 fl.
weiße in kleinen 50 fl.
graue in großen 75 fl.
graue in kleinen 50 fl.
wollene in großen 150 fl.
wollene in kleinen 50 fl.
Dieses Badium wird bei Kontrakt-Errichtung auf 10 Prozent zu ergänzen sein.
Die weißen Habern werden aus Weintüchern, die grauen aus Strohhöpfen, Strohhöpfeln, Matrasen und Rohbartopfpfistern-

L. 2488. (7821 1-3)
W dniach 9 grudnia 1886, 7 stycznia i 4 lutego 1887 odbędzie się w tutejszym Sądzie powiatowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod N. k. 9 w Kamienicy górnej położonej, l. wyk. 20 objętej, dłużnika Wojciecha Rasia własnej, na zaspokojenie procentów od sumy 200 zł. a. w. Leonardowi Rasiowi się należących.
Cena wywołania 1210 złr. a. w.
Wadyum 121 zł. a. w.
Blizsze warunki do przejrzenia w Sądzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Brzostek, 2 września 1886.

L. 9042. (7824 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie rozpisuje celem zaspokojenia pretensyi Banku hipotecznego 2938 zł. 57 ct. w. a. zpn. publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 42 w Czortkowie położonej, wedle Tom. IV pag. 153 n. 4, wł. dłużnika Abrahama Ohrensteina własnej, pod warunkami tusądową uchwałą z dnia 29 grudnia 1885 l. 12920 ustanowionymi w numerach 47, 52 i 54 „Gazety Lwowskiej“ ex 1886 og. nemi z ograniczeniem wadyum do kwoty 400 złr. w. a. w jednym tylko terminie dnia 11 listopada 1886 o godzinie 10 przed południem, na którym rzezonca realność za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.
C. k. Sąd powiatowy.
Czortków, 20 września 1886.

L. 12157. (7822 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 50 złr. zpn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Bochni w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż połowy posiadłości Lwh. 133 gm. kat. Mikuszowice objętej, dłużnika Kazimierza Skoczka, a względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej, w 3 terminach, mianowicie dnia 29 listopada, 23 grudnia 1886 i 23 stycznia 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Herkulan Komar w Bochni.
Wadyum wynosi 4 złr. a. w.
Bochnia, 16 września 1886.

L. 6932. (7827 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie ogłasza, iż w sprawie i na rzecz gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw leżącej masie po s. p. Prociu Hakało w celu zaspokojenia 10 rat pożyczkowych po 35 złr. 75 ct. z 10 pr. odsetkami, resztującego kapitału 481 złr. 30 ct. z 10 pr. odsetkami od dnia 16 lutego 1885 i premii asekuracyjnej zpn. przedsięwziętą zostanie w tutejszym Sądzie publiczna licytacja realności pod l. k. 13, sub 288 l. wyk. hip. 178 księgi gruntowej gminy Basznia górna w jednym terminie w dniu 2 grudnia 1886 pod ułatwiającymi warunkami:
Cenę wywołania stanowi suma 900 zł
Wadyum wynosi 5 pr. powyższej ceny.
Realność na powyższym terminie sprzedaną będzie także poniżej ceny szacunkowej.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Lubaczów, 14 września 1886.

L. 6428 (7715 3-3)
Celem zaspokojenia pretensyi Agency The Singer Manufacturing Comp. G. Neidlinger w kwocie 68 złr. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie 15 grudnia 1886 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod l. 78a w Wiśniczu położonej Michała Górczyńskiego własnej.
Cena wywołania 120 złr.
Wadyum 12 złr.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i reszta warunków do przejrzenia w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Wiśnicz, 12 września 1886.

Ziehen dann Packleinwand und Säcken, endlich wollene Habern aus Wolldecken genommen.
Die Differenten haben ausdrücklich zu erklären, ob sie auch auf Abnahme, der Habern aus anderen und welchen Korps-Kommando-Bezirken, dann zu welchen Preisen und Loco welcher Depots reflectiren.
Die näheren Bedingungen sind in der allgemeinen Kundmachung vom 20 October 1886 enthalten und können beim hiesigen Militär-Betten-Magazin in den gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.
Lemberg, am 20 October 1886.
K. k. Militär-Betten-Magazin.

L. 4303. (7773 1-3)
Dnia 4 listopada 1886 o 10 godzinie przed poł. odbędzie się w budynku sądowym sala nr. 12 publiczna sprzedaż pretensyi należących do masy rozbiorowej Mechla Kohn i Irego Preis z Brzeżan najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiek cenę w gotówce.
Wadyum 100 zł.
Blizsze warunki w registraturze.
C. k. sąd obwodowy
Brzeżany, 29 września 1886.

L. 8940 (7775 1-3)
Na zaspokojenie pretensyi kołomyjskiej kasy oszczędności w kwotach 35 zł. 25 ct. 35 zł. 25 ct. i 403 zł. 7 ct. z pn. przeprowadzoną zostanie licytacyjna sprzedaż do Chaima Sieglera wedle Dom. VI. pag. 133 n. 1. haer. należącej realności pod lk. 402 w Kołomyi na przedmieściu Stanisławowskim położonej, w terminach dnia 21 grudnia 1886 i 25 stycznia 1887, znowsz o godz. 10 rano w B. IV. a to tylko za lub powyżej ceny wywołania 1522 złr. 30 ct. w. a.
Wadyum wynosi 152 zł. aw.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dra Trachtenberga.
Resztę warunków jako też wyciąg hipoteczny, przejrzeć i odpisać można w tus. registraturze.
Sąd obwodowy
Kołomyja, 23 września 1886.

L. 5018 (7626 1-3)
W ck. sądzie powiatowym Tyczynskim celem zaspokojenia wierzycielności Abrahama Tennebauma jako cessionaryusza Pawła Froga w kwocie 30 zł. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod kl. 37 w Straszylu położonej wykazem hipotecznym l. 136 księgi głównej gminy katastralnej Straszylu objętej, na imię Wojciecha Nowaka, Maryanny Nowak i Tekli Nowak zaintabulowanej, w dniach 26 listopada, 31 grudnia 1886 i 28 stycznia 1887, z terminem do ułożenia warunków ułatwiających na 31 stycznia 1887, każdym razem o godzinie 10 z rana
Cena wywołania 1030 zł.
Wadyum 103 zł.
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
Tyczyn, dnia 29 sierpnia 1886.

L. 13110. (7816 1-3)
C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galic. zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie przeciw Dawidowi i Roni Stricklerom o zapłacenie sumy 400 zł. przeprowadzoną zostanie dnia 1 grudnia 1886 o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 26 sprzedaż realności dłużników w Nowosiólkach położonej, wyk. hip. l. 144 i 145 ks. gr. gminy Nowosiółki objętej.
Cenę wywołania, która jest ceną szacunkową stanowi kwota 1000 zł., wadyum 10 pr. tej sumy.
Na powyższym terminie realność za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Mendrochowicza.
Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.
Przemyśl, 10 września 1886.

L. 12525. (7813 1-3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. akcyjn. banku hipotecznego, a mianowicie 3 rat po 290 zł. z pn., publiczna licytacja majątności „folwark Olszanica kierniczka“ Jana i Wilhelmny Müllerow własnej, w trzech terminach a to dnia 6 grudnia 1886, 10 stycznia i 7 lutego 1887 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie się odbędzie, na których to terminach majątność ta za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Cenę wywołania stanowi wartość tej majątności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 16400 zł.
Wadyum wynosi 10 pr. ceny wywołania t. j. kwotę 1640 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny w tusądowej registraturze przejrzeć można.
O czym się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś niewiadomych lub tych, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek powodu doręczoną nie została, przez kuratora p. adwok. dr. Rosenbacha, z zastępstwem p. adw. dr. Mendrochowicza i przez edykta uwiadamia.
Przemyśl, 17 września 1886.

L. 35639. (7834 1-3)
C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Kołomyi ogłasza, że w drodze konkursu jest do nadania hurtowna sprzedaż tytoniu w Zabłotowie, połączona z drobną sprzedażą znaczków stemplowych i blankietów wekslowych.
Obrót tej hurtownej sprzedaży tytoniu wynosił w roku 1885 14853 zł. 20 ct. z któ-

rego przypada na sprzedaż a la minute kwota 4937 zł., a sprzedaż znaczków stemplowych 3142 zł. 30 ct. zatem wynosił obrót razem kwotę 17994 zł. 50 ct.
Pismne oferty zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 50 ct. i wadyum w kwocie 60 zł. można wnieść najdalej do 18 listopada 1886 do 2 godziny po południu na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Kołomyi. Zarząd skarbowy zastrzeżę sobie wybór między oferentami uwzględniając jednak najkorzystniejsze warunki dla skarbu.
Warunki licytacji mogą być przejrzone w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Kołomyi i w c. k. Nadzorach straży skarbowej okręgu skarbowego kołomyjskiego.
Z c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu
Kołomyja, dnia 24 października 1886.

L. 13703. (7817 1-3)
C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie przeciw Józefowi Daćków o zapłacenie sumy 500 zł. przeprowadzoną zostanie dnia 1go grudnia 1886 o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 26 sprzedaż realności dłużnika w Nowosiólkach położonej, wyk. hip. l. 54 ks. gr. gminy Nowosiółki objętej.
Cenę wywołania, która jest ceną szacunkową, stanowi kwota 1000 zł., wadyum 10 pr. tej sumy.
Na powyższym terminie realność za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Czajkowski.
Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.
Przemyśl, 10 września 1886.

L. 19109. (7749 1-3)
C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycielności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 100 zł. a w. zpn. odbędzie się dnia 10 grudnia 1886, 15 stycznia i 18 lutego 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. 49 księgi gr. gm. Zulkowice objętej, Rafała Starzyka własnej.
Cena wywołania 600 złr. aw.
Wadyum 60 złr. aw.
Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.
Tarnów, dnia 19 września 1886.

L. 4130 (7892 1-3)
C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzycielności Chaima Mittelmana w kwocie 300 złr. wa. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 15 listopada 1886, i 13 grudnia 1886, o godzinie 9 z rana przymusowa licytacja połowy realności wykazem hipotecznym l. 108 gminy Łuka wielka objętej Mordka Gold własnej, składający się z parceli budowlanej l. 278 i 279 i pg. 202/2 na powyższych terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą.
Gdyby na tych dwóch terminach realność ta sprzedaną nie została naznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 10 stycznia 1887, godzinie 9 z rana.
Cena wywołania wynosi 256 złr.
Wadyum 26 złr.
Blizsze warunki licytacji i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze.

L. 5214 (7879 1-3)
W c. k. sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się na prośbę Banku zaliczkowego w Stanisławowie celem zaspokojenia wierzycielności 120 złr. wa. zpn. publiczna sprzedaż realności w Pukasowcach położonej, wykazem hipotecznym 22 ksiąg gruntowych objętej, dłużnika Romana Hefków własnej w trzech terminach a to, 29 października, 30 listopada i 14 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 10 tej przed południem.
Cenę wywołania stanowi kwota 135 złr. wa. zakład 13 złr. 50 ct. wa.
Na tych terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 14 grudnia 1886, po południu
Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.
Halicz, dnia 31 sierpnia 1886.

L. 5214 (7879 1-3)
W c. k. sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się na prośbę Banku zaliczkowego w Stanisławowie celem zaspokojenia wierzycielności 120 złr. wa. zpn. publiczna sprzedaż realności w Pukasowcach położonej, wykazem hipotecznym 22 ksiąg gruntowych objętej, dłużnika Romana Hefków własnej w trzech terminach a to, 29 października, 30 listopada i 14 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 10 tej przed południem.
Cenę wywołania stanowi kwota 135 złr. wa. zakład 13 złr. 50 ct. wa.
Na tych terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 14 grudnia 1886, po południu
Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.
Halicz, dnia 31 sierpnia 1886.

L. 5214 (7879 1-3)
W c. k. sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się na prośbę Banku zaliczkowego w Stanisławowie celem zaspokojenia wierzycielności 120 złr. wa. zpn. publiczna sprzedaż realności w Pukasowcach położonej, wykazem hipotecznym 22 ksiąg gruntowych objętej, dłużnika Romana Hefków własnej w trzech terminach a to, 29 października, 30 listopada i 14 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 10 tej przed południem.
Cenę wywołania stanowi kwota 135 złr. wa. zakład 13 złr. 50 ct. wa.
Na tych terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 14 grudnia 1886, po południu
Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.
Halicz, dnia 31 sierpnia 1886.

L. 5214 (7879 1-3)
W c. k. sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się na prośbę Banku zaliczkowego w Stanisławowie celem zaspokojenia wierzycielności 120 złr. wa. zpn. publiczna sprzedaż realności w Pukasowcach położonej, wykazem hipotecznym 22 ksiąg gruntowych objętej, dłużnika Romana Hefków własnej w trzech terminach a to, 29 października, 30 listopada i 14 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 10 tej przed południem.
Cenę wywołania stanowi kwota 135 złr. wa. zakład 13 złr. 50 ct. wa.
Na tych terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 14 grudnia 1886, po południu
Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.
Halicz, dnia 31 sierpnia 1886.

L. 5214 (7879 1-3)
W c. k. sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się na prośbę Banku zaliczkowego w Stanisławowie celem zaspokojenia wierzycielności 120 złr. wa. zpn. publiczna sprzedaż realności w Pukasowcach położonej, wykazem hipotecznym 22 ksiąg gruntowych objętej, dłużnika Romana Hefków własnej w trzech terminach a to, 29 października, 30 listopada i 14 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 10 tej przed południem.
Cenę wywołania stanowi kwota 135 złr. wa. zakład 13 złr. 50 ct. wa.
Na tych terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 14 grudnia 1886, po południu
Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.
Halicz, dnia 31 sierpnia 1886.

Celem wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wyszynku wina na czas od 1 stycznia 1887 do 31 grudnia 1889 z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy przed upływem ostatnich dwóch lat, lub bez tego zastrzeżenia odbędzie się publiczna licytacja według następującego przeglądu.

Liczba porządkowa	Dla okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania		Licytacja odbędzie się		w
				złr.	ct.	dnia	o godzinie	
1	Horodenka z 30 miejscowościami	mięso	dla Horodenki II klasa dla miejscowości III klasa	7057	—	16/11 1886	od 8 do 12 po południu	C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu w Kołomyi
2	Jezierzano z 15 miejscowościami	"	III klasa	1320	—	16/11 1886	od 2 do 5 godz. popołudniu	
3	Skała z 8 miejscowościami	wino	taryfa C. u-stawy z 18/5 1875	91	86	17/11 1886	od 8 do 1 popołudniu	
4	Tłuste z 14 miejscowościami	"	"	72	—	dtto	dtto	
5	Zabłotów z Demyczem	"	"	105	—	dtto	dtto	

Jako wadium składa się 10 proc. ceny wywołania. Oferty pisemne zaopatrzone we wadium należy dnia poprzedniego ustną licytacją do 2 godziny popołudniu do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu wnosić. Wykaz miejscowości, należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych znajduje się w c. k. powiatowej dyrekcji skarbu, jakoteż w kancelarii dotyczącego c. k. nadzoru straży skarbowej, w której każdy mający chęć licytowania wglądać może zaś bliższe warunki licytacji mogą być w c. k. powiatowej dyrekcji skarbu przejrzane.

C. k. powiatowa dyrekcja skarbu

Kołomyja, dnia 14 października 1886.

L. 5252. (7783 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, że w sprawie c. k. Prokuratury skarbu imieniem wys. Skarbu państwa przeciw Joslowi Schmiedowi z życia i miejsca pobytu niewiadomemu, względnie jego z życia i miejsca pobytu niewiadomym sukcesorom lub prawonabywcom, przez kuratora Dawida Bergera pto 47 zł. 18 ct. wa. z pn. odbędzie w tym sądzie w dniach 6 grudnia 1886 i 17 stycznia 1887 o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności, a właściwie pustego placu pod lk. 468 w Husiatynie położonego, ciała tabularnego nie stanowiącego, tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 40 zł. w. a.

W razie nie otrzymania powyższej ceny szacunkowej, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 17 stycznia 1887 o godzinie 4 po południu. Wadium wynosi 4 zł., a akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O czem się wszystkich interesowanych, tudzież niewiadomych wierzycieli ostatnich, przez kuratora Leona Adlersteina i przez ten edykt zawiadamia.

Husiatyn, dnia 13 sierpnia 1886.

L. 6277. (7782 2-3)

W sprawie egzekucyjnej Heleny Singur przeciw Józefowi Keckiemu i tegoż spadkobiercom pto 25 zł. wa odbędzie się w dniach 5 listopada, 10 grudnia 1886 i 7 stycznia 1887 każdym razem o godzinie 10 z rana, w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności 1/3 części na Podkościelu pod nr. 68 Józefa Keckiego własnej.

Cena wywołania wynosi 153 zł. 75 ct.

Wadium 15 zł. wa.

Bliższe warunki do przejrzania w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany p. Władysław Trzeciński.

Dąbrowa, dnia 3 lipca 1886.

L. 22850. (7781 2-3)

Dnia 15 listopada, 7 grudnia 1886 i 11 stycznia 1887 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 158/35 w Drohobyczu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącego, w sprawie Dyrekcji ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicji i Bukowiny we Lwowie przeciw Walentemu Grabania pto 263 zł. 50 ct., 35 zł. 69 ct. i 11 zł. 60 ct. wa. zpn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 1000 zł.

Wadium 100 zł. wa.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisanie i ocenienia w tut. sądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły, mianowany p. adw. dr. Popławski kuratorem.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, dnia 3 października 1886.

L. 22496. (7780 2-3)

Dnia 9 listopada, 7 grudnia 1886 i 10 stycznia 1887 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 190 star. 3 now. w Dobrohostowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącego w sprawie kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu przeciw Wilhelmowi Holinger pto 100 zł. w. a. zpn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 226 zł. aw.

Wadium 26 zł. aw.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisanie i ocenienia w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły mianowany został dr. Apfel kuratorem.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, dnia 30 września 1886.

L. 15181. (7720 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensji gminy miasta Brodów w kwocie 466 zł. 85 ct. wa. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze IV dnia 17 listopada 1886 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 654 w Brodach położonej, objętej wyk. hip. nr. 324 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody własnej Jidla i Fitli Frachtmannów.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 5386 zł. 60 ct. wa.

Wadium wynosi 269 zł. 33 ct. wa.

Realność ta sprzedaną zostanie najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiek cenę, nawet poniżej ceny szacunkowej i bez względu na wysokość zahipotekowanych na takowej wierzytelności.

Resztę warunków licytacji, tudzież akt opisanie i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu E. E. Egloff, tudzież tych wierzycieli, którzyby hipotekę nabyli po 20 września 1884 lub którymby postanowienia w tej

sprawie doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora adw. dr. Brauna w Krakowie i przez niniejszy edykt.

Brody, dnia 2 września 1886.

L. 4422. (7716 2-3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie przeciw Joslowi Hochbergowi i Lei Kleinfeld pto 149 zł. 10 ct. i 149 zł. 10 ct. wa. zpn. oznajmia, że rozpiął publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 231/12 m. w Brzeżanach położonej, dłużników Josla Hochberga i Lei Kleinfeld własnej i wyznaczył w tym celu termin na dzień 2go grudnia 1886 o godzinie 10 przed połud. w sali nr. 12, na którym realność rzeczona zakże niżej ceny szacunkowej lub w ogóle ta jakkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 7000 zł.

Wadium wynosi 350 zł. i złożone być może w gotówce, bądź w siateczkach gal. kasy oszczędności, bądź w gal. obligacjach indemnizacyjnych lub też w obligacjach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. towarzystwa kredytow. ziem., c. k. uprzyw. galic. akcyj. banku hipotecznego lub austro-węgierskiego banku.

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny sprzedać się mającej realności przejrzeć można w registraturze.

O czem uwiadamia się strony i wierzycieli wiadomych do rąk własnych, tych zaś wierzycieli, którzyby po dniu 4 lutego 1886 prawo hipoteki uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna i dalsze w sprawie niniejszej wydać się mające uchwały, albo wcale nie, albo też wcześniej doręczone być nie mogły, na ręce uchwałę z 10 kwietnia 1886 l. 1682 ustanowionego kuratora w osobie dr. Schätzla adw. w Brzeżanach i niniejszym edyktem.

Brzeżany, dnia 2 października 1886.

L. 12272 (7812 2-3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że celem zaspokojenia zaległych 6 rat pożyczkowych półrocznych po 300 zł. od 1go stycznia 1884 z 8 proc. odsetkami zwłoki z pn. odbędzie się na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, publiczna licytacyjna sprzedaż realności pod l. k. 146 w Przemyślu na Błoniu położonej, Herscha Engelharda własnej, w dwóch terminach, a to dnia 13 grudnia 1886 i 14 stycznia 1887 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sąd. nr. 18.

Cenę wywołania stanowi kwota 15350 zł., wadium wynosi 1535 zł.

W powyższych terminach sprzedaż nie nastąpi poniżej ceny wywołania.

W razie gdyby na powyższych terminach sprzedaż tej realności do skutku nie przyszła, wyznacza się celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych termin na dzień 14 stycznia 1887 o godzinie 4 po południu, na który się zarówno strony sporne jak i wierzycieli hipotecznych wzywa, a to pod rygorem, że niestanowiący na powyższym terminie uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

O czem zawiadamia się strony i wierzycieli z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież tych, którzyby po dniu 29 lipca 1886 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych, którymby z jakiegokolwiek powodów uchwała pozwalająca licytację i późniejsze w tej sprawie doręczone być nie mogły, do rąk kuratora adw. dr. Mendrochowicza w Przemyślu.

Przemyśl, 22 września 1886.

L. 5491 (7725 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensji filii banku hipotecznego w Czerniowcach w kwocie 900 zł. aw. zpn. odbędzie się w zabudowaniu tutejszego sądu przymusowa publiczna sprzedaż wierzytelności powyższej pretensji za hipotekę służące w kwocie 5000 zł. aw. na rzecz dłużniczki Adeli Dobrowolskiej w stanie biernym realności pod lk. 79 w Zaleszczykach położonej, do Józefa Dobrowolskiego należącej, zaindebilowanej w dwóch terminach dnia 30 listopada i 30 grudnia 1886 o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym terminie powyższa wierzytelność tylko za lub wyżej ceny jej normalnej wartości, na drugim zaś terminie i niżej takowej sprzedana zostanie.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora adw. dr. Schrenzla z Zaleszczyk.

Wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tus. registraturze.

Zaleszczyki, dnia 16 lipca 1886.

L. 2805 (7724 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 400 zł. aw. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż niewydzielonej połowy realności pod l. k. 11 w Zaleszczykach położonej, wedle dom. tom. V pag. 151 n. 3 haer. dłużnika Jüdla Rimmer recte Fischmanna własnej, tus. protokołem oszacowania z dnia 9 czerwca 1882 l. 3632 bliżej opisanej i na 1184 zł. 80 ct. a. w. oszacowanej, na rzecz Abrahama Dawida Tenenhausera pod następującymi warunkami:

1. Licytacja ta odbędzie się w trzech terminach w tutejszym sądzie t. j. dnia 30 listopada, 30 grudnia 1886 i 28 stycznia 1887 o godzinie 10tej rano z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie i niżej takowej, jednakowoż zawsze tylko za cenę wszystkie intelektualne wierzytelności pokrywające sprzedaną będzie.

2. Cena szacunkowa wynosi 1184 zł. 80 ct.

3. Wadium 118 zł. 8 ct. wa.

4. Gdyby rzeczona realność na tych terminach w podany sposób sprzedaną być nie mogła, przeto celem ułożenia warunków licytacyjnych ułatwiających, wyznacza się termin na dzień 17 lutego 1887 o godzinie 10 rano i na podstawie takowych wyznaczonym zostanie 4ty termin na którym realność ta za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

5. Kuratorem niewiadomych wierzycieli Antoni Gross w Zaleszczykach.

6. Akt oszacowania, wykaz hipoteczny i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Zaleszczyki, dnia 16 kwietnia 1886.

L. 5278 (7723 3-3)

W sprawie egzekucyjnej Izaka Landerer przeciw Józefowi Kubasiak pto 150 zł. w sądzie tutej. odbędzie się w dniach 20 grudnia 1886, 24 stycznia i 25 lutego 1887, każdym razem o godzinie 10 z rana egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. r. 87 kons. 301/155 w Suchy położonej, Józefa Kubasiaka własnej, ciała tabularnego niestanowiącego, protokołem według rezolucji c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 12 lutego 1875 l. 5386 zastawniczo opisanej i protokołu według rezolucji tutejszo sądowej z dnia 4go grudnia 1884 l. 6455 do wiadomości sądowej przyjętym egzekucyjnie oszacowanej.

Na pierwszych dwóch terminach realność powyższa sprzedaną będzie za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej.

Cenę szacunkową stanowi kwota 608 zł., wadium 61 zł.

Resztę warunków przeglądać można w tutejszo sądowej registraturze.

Slemień, 28 września 1886.

L. 12019 (7648 3-3)

C. k. sąd obwodowy w sprawie galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Herschowi Brühl o trzy raty pożyczkowe po 125 zł. z pn. rozpisuje na dzień 15go grudnia 1886 i 26 stycznia 1887, o godzinie 10 przed południem przymusową licytację majątności „Brühlówka“ w Połwoleczyskach położonej, w wykazie hipotecznym l. 459 zapisanej.

Cenę wywołania stanowi suma 7500 złr. przyjęta jako wartość przy udzieleniu pożyczki.

Wadium 750 zł. w gotówce lub papierach pupilarne bezpieczeństwo posiadających.

Na obu terminach sprzedaż nie nastąpi poniżej ceny wywołania.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze.

Dla wierzycieli, którymby prawa rzeczowe na majątności przedmiotem sprzedaży będącej, po dniu wystawienia wyciągu tabularnego, to jest po dniu 25 lipca 1886 nabyli, lub którymby uchwała licytacyjnej rozpisująca dla jakiegokolwiek przyczyn doręczoną by być nie mogła, ustanowiony kuratorem adw. dr. Blaustein z substytucją adw. dra Leiblingera.

Tarnopol, dnia 11 września 1886.

L. 6291. (7722 3-3)

W dniach 7 grudnia 1886, 11 stycznia i 15 lutego 1887 o godzinie 10 rano przymusowo sprzedaną będzie realność lwb. 452 gminy Rakszawa objęta, Macieja Sliz własna i połowa realności l. w. h. 547 gminy Rakszawa objętej Wawrzyńca Nogi własnej, na zaspokojenie sumy 104 zł. 18 ct. wa. zpn.

Cena szacunkowa realności l. wykazu hipot. 452 wynosi 590 zł., a połowy realności l. wyk. hip. 547, 108 zł. w. a.

Wadium 69 zł. wa.

Akt oszacowania (wpis hipoteczny) i warunki licytacyjne można przeglądać w tut. sądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Łańcut, 30 lipca 1885.

L. 13938 (7739 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. Sek. II we Lwowie niniejszym czyni wiadomo, iż na żądanie Zygmunta i Wiktoryi Heleny dzw. im. Łaszowskich celem zaspokojenia czynszu propinacyjnego z 4 proc. odsetkami, wartości niedostarczanej w naturze wódki, kosztów sądowych wszystkiego łącznie na sumę 624 zł. 51 ct. po strąceniu wszelako sumy 500 zł., dalej na zaspokojenie od dnia 31 października 1882 bieżących rat czynszu propinacyjnego po 8 zł. 75 ct. miesięcznie z 4 proc. odsetkami wartości niedostarczanej wódki 25 zł. rocznie i kosztów 3 zł. 91 ct. przedsięwziętą zostanie przymusowa sprzedaż realności nr. 88 w Zniesieniu położonej, Mojżesza Kellera własnej, w drodze licytacji na dniu 23 listopada 1886 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie za wyżej lub też niżej ceny szacunkowej 2830 zł.

Wadyum wynosi 142 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Szwedzicki.

Lwów, 21 września 1886.

L. 14489. (7696 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Hilelowi Haberman o zapłacenie kwoty 1000 zł. przeprowadzoną zostanie dnia 26 listopada 1886 o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 27 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej, a mianowicie: a) ciała hipotecznego wyk. l. 16 objętego, b) 2/4 części ciała hipotecznego wyk. l. 17 objętego, c) 9/10 części ciała hipotecznego wyk. l. 18 objętego, d) 2/630 części ciała hipotecznego wyk. l. 109 objętego.

Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 2500 zł., wadyum 10 proc. tej sumy.

Na powyższym terminie realność ta za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Smutnego.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze. Przemyśl, 19 września 1886.

L. 6428. (7715 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Agentury The Singer Manufacturing Comp. G. Neidlinger w kwocie 68 złr. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie 15 grudnia 1886 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod l. 78a w Wiśniczu położonej Michała Górczyńskiego własnej.

Cena wywołania 120 złr.

Wadyum 12 złr.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i reszta warunków do przejrzania w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Wiśnicz, 12 września 1886.

L. 2257 (7653 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytow. włość. w likwidacji we Lwowie w kwocie 78 złr. 90 ct. aw. zpn. przedsięwzięta zostanie w dniach 15 listopada 1886, 15 grudnia 1886, i 23 grudnia 1886, każda razą o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności pod lk. 127/133 sub. 53 w Osielcu położonej, dłużników Jana, Maryanny i Józefa Grzechynów własnej.

Cena wywołania wynosi kwotę 350 złr. aw.

Wadyum kwotę 35 złr. aw.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów, dnia 20 maja 1885.

L. 8168 (7651 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie wyznacza do publicznej przymusowej sprzedaży realności pod lk. 54 w Muchawce położonej wedle wyk. hip. nr. 209 dłużnika Hrynia Strocen własnej ku zaspokojeniu 6 rat po 12 złr. i reszty długu 97 złr. 43 ct. wa. zpn. ponowny termin na dzień 4 listopada 1886, o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym na którym rzeczona realność pod warunkami tus. uchwały z 7 grudnia 1883 l. 11886, określonymi w numerach „Gazety Lwowskiej“ 82, 83, i 84, roku 1884 ogłoszonymi z ograniczeniem zakładu do kwoty 20 złr. i tem dalszem ułatwieniem że nabywca cenę kupna dopiero w 60 dni po dokonanej licytacji złożyć ma za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Czortków, dnia 17 września 1886.

L. 5287. (7786 3—3)

Zbarazki c. k. sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia resztującej

pretensyi 65 zł. zpn. odbędzie się dnia 17 listopada, 16 grudnia 1886 i 20 stycznia 1887 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności, objętej wyk. hip. 301 księgi gr. dla gminy kat. Kujdańce a s. p. Wojtki Wiewiórki własnej.

Na pierwszych dwóch terminach rzeczona realność sprzedaną będzie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 1102 zł., zaś na trzecim także niżej takowej, wszakże nie niżej ogólnej sumy ciężarów hipotecznych.

Zbaraz, dnia 19 września 1886.

L. 15545. (7719 2—3)

Dnia 16 grudnia 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k. 24 w Brzegach, powiecie samborskim położonej, w księdze ingr. tom. I tern. IV str. 467 poz. 106 na imię Piotra Kustrzyckiego zapisanej, w sprawie Gitli Bachmann, przeciw Piotrowi Kustrzyckiemu pto 460 zł. wa. zpn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1147 zł. 50 ct. wa.

Wadyum 57 zł. 50 ct. a. w.

L. 8181. (7686 1—2)

A v i s o.

bezüglich der Kundmachung des k. k. Reichs-Kriegs-Ministeriums Abtheilung 12, N. 3200 vom 15 Oktober 1886.

Das k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium beabsichtigt, den Bedarf an

8000 Winterkotzen,

8000 Sommerdecken und

10300 weissen Pferddecken

für das Jahr 1887 im Wege der allgemeinen Concurrenz sicherzustellen und erlässt zur Einbringung schriftlicher Offerte hiemit die öffentliche Aufforderung.

1) Von diesen Wollsorten sind einzuliefern.

	Winterkotzen	Sommerdecken	Pferdedecken
An das Montur-Depot Nr. 1 in Brünn	3000	2500	2600
An das Montur-Depot Nr. 2 in Budapest	3000	2500	3700
An das Montur-Depot Nr. 3 in Graz	1000	1500	1500
An das Montur-Depot Nr. 4 in Kais. Ebersdorf	1000	1500	2500
Zusammen	8000	8000	10300

Die Einlieferung hat derart zu erfolgen, dass

3000 Winterkotzen,)
3000 Sommerdecken,) bis Ende Mai 1887,
3000 Pferddecken)

Die Hälfte des Restes dieser Sorten bis Ende Juli, die andere Hälfte bis Ende September 1887 in die bezeichneten Montur-Depots abgeliefert sein muss.

Die auf dieses Geschäft bezughabenden Offerte haben unmittelbar und längstens bis 25 November 1886, 10 Uhr vormittag im Einreichungs-Protokoll des k. k. Reichs-Kriegs-Ministeriums einzuliegen.

Hinsichtlich der weiteren diesfälligen Bedingungen wird auf die in der No 248 vom 29 Oktober 1886 dieses Blattes geschehene Verlautbarung hingewiesen.

L. 10738 (7741 1—3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszym do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Zofii z hr. Kuczowskich hr. Bartelli d'Allgarotti z mocy cessy z daty Wiedni 23 grudnia 1882 prawo nabywcy domu handl. J. G. Schuller et Comp. we Wiedniu wyrokiem c. k. Sądu obw. w Tarnowie z 21 czerwca 1862 l. 8835 przyznanej w sumie 5000 złr. w. a. z należytymi dodatkami dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Czarna w powiecie Pilźnieńskim położonych do masy spadkowej Henryki z hr. Ankiewiczów 10 Sołtyk 20 Kuczowskiej należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 30 listopada i 30 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowiąc będzie wartość szacunkowa 39455 złr. poniżej której w terminach powyższych sprzedawane nie będą.

Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 700 złr.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaoferuje wyznacza się termin na dzień 30 grudnia 1886 godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawiać się winni, celem ułożenia lepszych warunków, według któ-

rych następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisana zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacji otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny Urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratora skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności wierzyciele, z miejsca pobytu niewiadomi, następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 3 lipca 1886 do hipoteki dóbr Czarna weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, który uchwałę t. s. z dnia 12 lutego 1885 l. 19040 w osobie adwokata dra Brzeskiego ustanowiony został.

Tarnów, 23 września 1886.

L. 6157. (7691 1—4)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Stanisławowi Gawlikowskiemu o zapłacenie 14 rat po 78 złr. i reszty kapitału 993 złr. 12 ct. przeprowadzi przymusowy jawny przetarg majątności tabularnej „Gawlikówka“ wyk. hip. l. 500 objętej w gminie kat. Niestanice położonej, dłużnika Stanisława Gawlikowskiego własnej, wierzytelności tej za hypotekę służącej w trzech terminach dnia 6 grudnia 1886, 10 stycznia i 14 lutego 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądownym.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność powyższa tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim także niżej takowej, jednakże nie niżej sumy równej pretensjom na takowej zabezpieczonym.

W razie gdyby i na tym trzecim terminie sprzedaż nie przyszła do skutku, wyznacza się do ułożenia warunków, sprzedaż ułatwiających termin na dzień 21 lutego 1887 o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądownym, na którym niejawiący się uważani będą za przystępujących do wniosków większości jawiących się.

Cenę wywołania stanowi kwota 2400 złr. w. a.

Zakład 240 złr.

Resztę warunków i wykaz hipoteczny można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 11 czerwca 1886 do hypoteki weszli, lub którymby uchwała ta lub późniejsza nie mogły być doręczone, ustanawia się kuratorem adw. dra Billeta z zastępstwem adw. dra Wesołowskiego w Złoczowie.

Złoczów, 9 października 1886.

L. 6610. (7742 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi galic. Banku hipotecznego w kwocie 900 złr. 9 złr. 90 ct., 990 złr. 9 złr. 90 ct. 990 złr. 9 złr. 90 ct. a. w. zpn. odbędzie się przymusowa sprzedaż dóbr Wołczkowieczyli Wołczkowiecy wykaz hipot. l. 235, tudzież prawo do 3/5 części 400 morgów lasu w Nuszczu Czesława Iżykowskiego własnych w zabudowaniu sądu dnia 13 grudnia 1886, 17 stycznia i 21 lutego 1887 o godzinie 10 przed południem, jednak tylko za lub wyżej ceny wywołania 60830 złr. w. a.

Gdyby w mowie będące dobra i prawa w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków, wyznacza się termin sądowny na dzień 28 lutego 1887 o godzinie 10 przed południem z tem oznajmieniem, iż nie stawiający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawiających przystępujący uważani będą.

Wadyum wynosi 6083 złr. a. w.

Dalsze warunki przejrzeć można w registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po 29 sierpnia 1886 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna dozwolająca, albo dalsze uchwały wcale lub w części nie zostały doręczone tudzież dla Alojzego Fedorowicza z życia i pobytu niewiadomego ewentualnie dla jego spadkobierców ustanowiono adwokata dra Billeta kuratorem, ze zastępstwem adwokata dra Wesołowskiego w Złoczowie.

Złoczów, 16 października 1886.

L. 6158. (7692 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Joslowi Schwarwaldowi o zapłacenie 10 rat 47 zł. 7 ct. i 4 zł. 33 ct. i resztującego kapitału 688 zł. 2 ct. i 13 zł. 30 ct. przeprowadzi przymusowy jawny przetarg majątności tabularnej Potaszówka wyk. hip. l. 524 objętej, w gminie katastralnej Niestanice położonej dłużnika Josla Schwarwalda własnej w trzech terminach, dnia 20 grudnia 1886, 24 stycznia i 28 lutego 1887, każdym ra-

zem o godz. 10 przed południem w zabudowaniu sądownym.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie majątność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim także niżej takowej, jednak nie niżej sumy równej pretensjom na tejże zabezpieczonym.

W razie gdyby i na tym 3 terminie sprzedaż nie przyszła do skutku, wyznacza się do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających termin na dzień 7 marca 1887, na którym niejawiący się uważani będą za przystępujących do wniosków większości jawiących się.

Cenę wywołania stanowi kwota 1600 złr. a. w.

Zakład 160 złr.

Resztę warunków i wykaz hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 11 czerwca 1886 do hipoteki weszli, lub którymby uchwały w tej sprawie należycie doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratorem adw. dra Billeta z zastępstwem adw. dra Wesołowskiego w Złoczowie.

Złoczów, 16 października 1886.

L. 6611. (7771 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie, ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi galic. Towarzystwa kredyt. ziemskiego we Lwowie w kwocie 2530 złr. i czterech rat po 115 złr. zpn. odbędzie się przymusowa sprzedaż dóbr Batków wykazem hip. l. 557 sądu obwodowego Złoczów objętych do Aleksandra Boruty Jastrzębowskiego należących w tutejszym zabudowaniu sądownym dnia 13 grudnia 1886 i dnia 17 stycznia 1887 o godzinie 10 przed południem, jednak tylko za lub wyżej ceny wywołania 11900 zł.

Gdyby dobra te w pierwszym lub w drugim terminie przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie były, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków, wyznacza się termin sądowny na dzień 31 stycznia 1887 o godzinie 10 przed południem z tem oznajmieniem, że niestawiający na terminie wierzyciele hipoteczni, jako do większości głosów stawiających przystępujący uważani będą.

Wadyum wynosi 1190 zł.

Dalsze warunki licytacyjne, tudzież ekstrakt tabularny przejrzeć można w registraturze.

Dla Teodora i Feliksy Wierzbowskich z życia i miejsca pobytu niewiadomych, ewentualnie dla ich nieznanych spadkobierców, tudzież dla wierzycieli, którzyby po 26 lipca 1886 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego do tabuli weszli lub którymby uchwała licytacyjna dozwolająca, albo dalsze uchwały wcale lub w części nie zostały doręczone, ustanowiono kuratorem adwokata dra Mijakowskiego ze zastępstwem adwokata dra Billeta w Złoczowie.

Złoczów, 16 października 1886.

L. 7012. (7745 1—3)

Sąd obwodowy odbędzie w sprawie Wacława Krotoczwila i sp. przeciw Franciszkowi Strecowi i sp. o 5248 zł. egzekucyjną sprzedaż przez licytację dóbr Straszów i Grabowo górne, wyk. tabl. 93 objętych, w dniach 12 stycznia i 9 lutego 1887 o godzinie 9ej z rana, na których te dobra niżej ceny szacunkowej 48.365 zł., sprzedane nie zostaną.

W razie niesprzedania na terminie drugim, termin do ułożenia warunków ułatwiających w dniu 9 lutego 1887 o godz. 4 po południu.

Wadyum 4836 złr.

O tem zawiadamia się wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 24 sierpnia 1886 na hipotekę realności sprzedanej mającej weszli, jakoteż tych wierzycieli, którymby niniejsza lub przyszłe uchwały doręczone być nie mogły, do rąk kuratora adw. dr. Wąsikiewicza z substytucją adw. dr. Janczury w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, 13 października 1886

L. 15731 (7820 1—3)

Dnia 14 grudaia 1886, o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze 5 publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 373 ks. gruntowej gminy kat. Ponikowica mała, własność Michała Panasiuka stanowiącej, na zaspokojenie pretensyi Antoniego Jaśkiewicza pto 68 złr. 20 ct. aw. z pn. pod warunkami w tus. uchwałę z 27 maja 1886 l. 7486 ustanowionemi w Nr. 149, 150 i 151 „Gazety Lwowskiej“ z roku 1886 ogłoszonymi, w niniejszym o tyle zmienionemi, że realność ta na jednym terminie za jakąkolwiek cenę, nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie i że wadyum wynosi 5 pr. ceny szacunkowej czyli kwotę 7 zł. 50 ct. aw.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego Brody, dnia 14 października 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3670. (7697 3-3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Złoczowie zawiadamia, iż na 27 kwietnia 1881 zmarł Michał Jachimowicz z Kniażego bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Do spadku z ustawy powołana jest między innymi córka Joanna Jachimowicz. Ponieważ miejsce pobytu tejże nie jest znanem, przeto wzywa się ją aby w przeciągu roku od dnia poniżej wymienionego w sądzie się zgłosiła i oświadczenie do spadku wniosła, w przeciwnym razie pertraktacja spadku ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem dr. Bodyniskim przeprowadzoną zostanie.

Z c. k. sądu pow. miej. deleg.
Złoczów, dnia 7 kwietnia 1886.

L. 1250/pr. (7718 2-3)
Odnosnie do ogłoszonego w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ nr. 205, 207 i 208 obwieszczenia z dnia 1 września 1886 l. 990 podaje się do wiadomości, że wyznaczona na dzień 8 listopada 1886 czwartą kadencją sądu przysięgłych w tutejszym c. k. sądzie obwodowym, została rozporządzeniem Wysokiego Prezydium c. k. Wyższego sądu krajowego z dnia 21 października 1886 l. 8730 do dnia 22 listopada 1886 odroczone, tudzież że przewodniczący i tegoż zastępcy sądu przysięgłych są niezmiennymi.

Z Prezydium c. k. sądu obwodowego.
Złoczów, dnia 23 października 1886.

Kundmachung.

Nachstehende aus dem I. beziehungsweise II. Semester 1885 herrührende unbefestigte Retourbriefe sind, weil selbe Geld oder Dokumente enthalten haben, aus dem vorgeschriebenen Vernichten ausgeschlossen worden:

L. porząd.	Post. Nr.	Adresat A d r e s s a t	Miejsce nadania Aufgabsort	Miejsce przeznaczenia Bestimmungsort	Kwota Geldbetrag		U w a g a Anmerkung
					fl.	tr.	
1		Ignacy Hirsfeld	Przemyśl	Warschau	5	—	
2		Józef Sielski	Stryj	Wien	3	—	
3		Thomas Skureczyński	Krakau fil.	Szczawnica	—	—	Urlop Urlaubspaß
4		D. Adolf Knobel	Neu Sandez	Wien	1	—	
5		kais. russisches Konsulat	Krakau Bhf.	Wien	1	—	Paszport Reisepaß
6		Schneider	Tarnów	Tarnów	3	—	
7		Marya Filipeczak	Krakau Bhf.	Krakau Stdt.	5	—	
8		Dr. Billet	Brody	Złoczów	1	—	
9		Ladislaus Grohol- ski	Oleszyce	Drohomyże, Post Mikołajów	1	—	
10		Josef Pachauski	Uhlánów	Wien	50	—	
11		Sebastian Wiktor	Gorlice	Krakau	1	—	
12		Gustav Kubassy	Lemberg	unleserlich	1	—	
13		Grönnegard	Wilicka	Dünkirchen	—	—	5 marek 5 Mark
14		Katharcia Panczyk	Radymno	Przemyśl	1	—	
15		Michala Romańska	Kalusz	Stanislaw	2	—	
16		Heinrich Onyszkiewicz	Lemberg fil. I.	Stryj	—	—	Sandmerpaß u. Beugnisse
17		Josef Kromes	?	Czernowitz	1	—	paszport obrony kraj. i świadectwa
18		Michael Kostański	Bochnia	Wien	1	—	
19		Rosa Segal	Grodek b. Lemb.	Lemberg	1	—	
20		M. A. Gruder	fahrendes Post- amt Nr. 53.	Wien	1	—	
21		Franz Czerwieński	Krakau Bhf.	Zbydniowa	2	—	
22		Jonas Tabor	Stanislaw	Czernowitz	1	—	
23		Włodzi Dombrowiecki	Krakau Bhf.	Tarnów	2	—	
24		Justin Gorki	Lemberg	Dzwinogród	—	—	Dokumenty Dokumenta
25		Grzywiński	Lemberg	Zarnuzie	1	—	
26		Ernst Goldmann	Jaworów	Kamionka	1	—	
27		Franz Till	Stanislaw	Schlöss bei Jägerndorf	1	—	
28		Antoni Bulezeher	Mielec	Neu Sandez	2	—	
29		Antoni Sliva	Biecz	Krakau	1	—	
30		Betriebs-Direction	Staremiasto	Lemberg	—	—	Dokumenty Dokumenta

Was hiemit mit dem Bemerkten verlaublich wird, daß die Interessenten diese Briefe mit den betreffenden Geldbeträgen beziehungsweise Dokumenten nach bewirkter Nachweisung ihrer Eigenthumsrechte binnen drei Monaten vom Tage der Verlautbarung dieser Kundmachung bei der hiesigen k. k. Post- und Telegraphen-Direction beheben können.
Von der k. k. Post u. Telegraphen Direction.
Lemberg, am 1 October 1886.

Co się podaje do powszechnej wiadomości z tem nadmienieniem, że strony interesowane mogą te listy odebrać w przeciągu trzech miesięcy licząc od dnia ogłoszenia, po należytem wykazaniu praw własności w c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów.
Lwów, dnia 1 października 1886.

Obwieszczenie.

Następujące za I a względnie II półrocze 1885 r. pochodzące, niedoreczalne listy wzrotne, zostały z powodu, iż zawierały gotówkę lub dokumenta wyłączone od przepisane zniszczenia:

L. 3274. (7702 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Peczenizynie wiadomo czyni nieznanemu z życia i miejsca pobytu Ilkowi Kicelukowi Semena, że Petro Kiceluk Stefana przez opiekuna Kostia Kiceluka wytoczył dnia 3 kwietnia 1886 l. 3274 przeciw niemu pozew o uznanie za właściciela i wpis prawa własności na karcie B. realności w. h. l. 425 ks. gr. gm. Lucza objętej, tudzież o uchylenie wpisu w poz. I. na imię pozwanego dokonanego, że do ustnej rozprawy na ten pozew wyznaczony został termin na dzień 3 listopada 1886 o 8 godzinie z rana, i że dla niego na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowiony został kuratorem Petro Melnyk z Luczy. Wzywa się zatem Ilka Kiceluka Semena, ażeby środki dowodowe ustanowionemu kuratorowi dostarczył lub innego rzeczownika tutejszemu sądowi wymienił, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy.
Peczenizyn, dnia 30 maja 1886.

L. 4395. (7703 2-3)
W sprawie egzekucyjnej J. W. Mieczysława hr. Reya przeciw Nikodemowi Marcinkiewiczowi o zapłatę 300 zł., ustanawia się dla dłużnika z miejsca pobytu i życia niewiadomego kuratorem Walentego Kopacza z Przecławia i poleca dłużnikowi Nikodemowi Marcinkiewiczowi, by ustanowionemu kuratorowi środki obronne wskazał lub sądowi swego pełnomocnika przedstawił, w przeciwnym razie wszelkie rezolucje kuratorowi doręczone będą i egzekucya dalsza z kuratorem przeprowadzona zostanie.

C. k. sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 30 kwietnia 1886.

L. 2441/Df. (7914 1-2)
Na dniu 30 października 1886 odbyło się 57 losowanie obligacyi funduszu indem. Wielkiego księstwa krakowskiego i Galicyi Zachodniej, tudzież 53 losowanie obligacyi funduszu indem. Galicyi wschodniej.

Do tego losowania przeznaczona została kwota, a to z funduszu indemnizacyjnego z r.
Wielkiego księstwa krakowsk. . . 54.000
Galicyi zachodniej . . . 544.000
i Galicyi wschodniej . . . 944.000
Razem 1,542.000
czyli wal. austr. 1,619.100

Wylosowane na dniu 30 października 1886 obligacye wszystkich 3 funduszy jakoteż obligacye poprzednio wylosowane, a jeszcze nie wykupione, nareszcie obligacye, przy których w księgach kredytowych są zastrzeżenia z powodu straty lub amortyzacyi, obejmuje obwieszczenie dołączone jako dodatek do „Gazety Lwowskiej“.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości
Z c. k. Namiestnictwa, jako Dyrekcji funduszy indemnizacyjnych.
Lwów, 30 października 1886 r.

L. 7316. (7853 1-3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu i zamieszkania niewiadomego Abrahama Majera Lustiga, że w jego sprawie drobnostkowej przeciw Judzie Samuelowi Lustigowi o 40 złr. zpn, względnie w sporze restytucyjnym ostatniego przeciw niemu o przywrócenie terminu do rozprawy w sporze głównym na podstawie restytucyjnej z 10 sierpnia 1885 l. 8087 wyznaczony został termin do rozprawy na 4 listopada 1886 godzinie 9 rano, na który go pod rygorem skutków prawnych z tem dołożeniem się wzywa, że dla niego ustanowiony został kurator w osobie Bronisława Guminińskiego c. k. notaryusza z Doliny, z którym w razie jego niejawienia się rozprawa przeprowadzona zostanie.
Dolina, 23 września 1886.

L. 9508 (754 1-3)
C. k. sąd powiatowy Kuty zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Judę Steinbrechera że Selig Tillinger 18 października 1886 do l. 9402 wytoczył przeciw niemu pozew o zwrot papierów wartościowych w ilości 5350 złr. danych jako kaucya przy dzierżawie propinacyi w Kutach i Pistyniu Ponieważ pobyt Judy Steinbrechera nie jest wiadomy, przeto ustanowiono dla niego kuratorem dra Wilkowskiego, adwokata w Kosowie, któremu pozew doręczono. Judę Steinbrechera zawiadamia się o tem z wezwaniem, by się w tutejszym sądzie lub u kuratora swego zgłosił i do obrony swej co potrzeba zarządził, gdyż złe skutki zaniedbania sobie tylko przypisze.

C. k. sąd powiatowy
Kuty, dnia 21 października 1886.

Konkursa.

L. 61724 (7793 3-3)
Celem nadania dwóch stypendjów z fundacyi ś. p. Sabiny z Pawlikowskich Korzeleńskich, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendja te wynoszą po 170 złr wa. i nadane będą tylko na przeciąg roku szkolnego 1886/7 dwóm ubogim uczniom pochodzenia szlacheckiego, uczęszczającym do szkół gimnazjalnych.

Prawo przedstawiania kandydatów służy Wmu Stanisławowi Skarzyńskiemu właścicielowi dóbr ziemskich w Studzianec.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem dyrekcji gimnazjum do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada rb. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne, tudzież dowody szlacheckiego pochodzenia Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. ks. Krakowskiem We Lwowie dnia 16 października 1886.

L. 62352 (7731 3-3)
Celem nadania dwóch stypendjów z fundacyi ś. p. Antoniego Józefa dw. im. Spadwińskiego, o rocznych 200 złr. ogłasza się niniejszem konkurs.

O powyższe stypendja ubiegać się mogą uczniowie wykazujący się rzeczywistym ubóstwem, dobrami obyczajami i postępem w naukach, synowie mieszkańców Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskiem, wyznania katolickiego szlacheckiego lub nieszlacheckiego rodu.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem dyrekcji zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież ostatnie świadectwo szkolne. Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. ks. Krakowskiem We Lwowie d. 29 października 1886.

L. 61755 (7794 2-3)
Celem nadania jednego stypendjum z zapisu ś. p. Juliana Nieczui Wierzbickiego w kwocie 370 złr. wa. rocznie ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendjum to przeznaczone jest dla uczniów uczęszczających w Galicyi lub w W. ks. Krakowskiem do szkół gimnazjalnych lub realnych, do Uniwersytetu lub Akademii technicznej (szkoły politechnicznej).

Prawo pierwszeństwa mają potomkowie Róży z Wierzbickich i Ignacego małżonków Paparów tudzież Genowefy z Wierzbickich i Benedykta małżonków Kosieradzkich, a to bez względu na stan ich majątkowy i pochodzenie szlacheckie, ponich imiennicy ś. p. fundatora „Nieczujowie Wierzbicy“ a po tych synowie ubogiej szlachty polskiej. Tylko w braku powyżej uprawnionych, mogą być stypendya z tej fundacyi nadane uczniom nie pochodzącym ze szlachty, którzy jednak są rodowitymi polakami, po polsku mówią i umiają i urodzeni są w które z prowincji dawnej Polski.

Urodzeni za granicą synowie wygnańców i wychodźców polskich z powodu przestępstw politycznych, uważani będą na równi z urodzonymi w granicach Polski przedrozbiorowej.

Stypendyci tej fundacyi zatrzymują nadane sobie wsparcie aż do ukończenia nauk uniwersyteckich lub technicznych, jednak obowiązani są w ciągu studjów słuchać kursów języka, literatury i historii polskiej i zdać z tych przedmiotów egzamin z dobrym postępem a to w ciągu trzech lat po wstąpieniu na Uniwersytet lub Akademię techniczną.

Niedopełnienie tych warunków pociąga za sobą utratę stypendjum.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada rb. i załączyć dowody, iż według tego co wyżej powiedziano mają prawo ubiegać się o stypendya z niniejszej fundacyi. W każdym zaś razie załączyć winni metrykę chrztu i statnie świadectwo szkolne, a względnie świadectwo ubóstwa.
Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. ks. Krakowskiem We Lwowie d. 18 października 1886.

L. 62768 (7796 2-3)
Celem nadania jednego stypendjum z fundacyi imienia Agenora hr. Gołuchowskiego o rocznych 300 złr wa. ogłasza się niniejszem konkurs.

Takowe przeznaczone jest dla ubogiego w Galicyi urodzonego młodzieńca oddającego się nauce sztuk pięknych i nadane będzie na lat cztery.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego a to najdalej do 15 listopada rb. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa tudzież dowody dotychczasowych postępów w sztuce której się oddają.

Prawo nadania stypendjów służy JW. Agenorowi Gołuchowskiemu, ordynatowi na Skale, Stypendjum wypłacane będzie w półrocznych równych ratach z dołu, stypendysta jednak któryby dla dalszego kształcenia

się miał zamiar wyjechać za granicę. otrzy- ma na żądanie w pierwszym roku na ra- chunek stypendyum 100 złr z góry, resztę zaś 200 złr. w dwóch półrocznych ratach. Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wiel. ks. Krakowskim We Lwowie d. 21 października 1886.

L. 62770 (7797 1-3)

W celu nadania stypendyum z funda- cji imienia s. p. Stanisława Chlebowskiego o rocznych 50 złr. w. a. ogłasza się niniej- szym konkurs.

Stypendjum to przeznaczone jest prze- dewszystkiem dla uczęszczających do szkół publicznych synów i dalszych potomków s. p. Stanisława Chlebowskiego, w braku zaś takich kandydatów może być nadane uczniom istniejących w kraju szkół średnich, pomię- dzy którymi znowu synowie nauczycieli i profesorów szkół średnich będą mieć pier- wszeństwo.

Ostypendyum niniejsze mogą się ubie- gać także uczniowie pobierający już inne stypendyum w kwocie nieprzekraczającej 157 złr. 50 cnt. w. r. rocznie

Kandydaci winni wnieść swe próby za pośrednictwem przełożonej władzy szkol- nej do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 listopada rb. i załączyć do nich metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne, a ewentualnie także dowody, iż służy im pra- wo pierwszeństwa w m.śl niniejszego ogłoszenia.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wiel. ks. Krakowskim We Lwowie, d. 21 października 1886.

L. 10990/pr. (7899 1-3)

Celem obsadzenia dwu posad nadko- misarzy w randze VIII. klasy, ewentualnie komisarzy w randze IX klasy przy c. k. Dyrekcji policyi we Lwowie z systemizo- waniami dla tych posad poborami, rozpisuje się niniejszym konkursem z terminem do koń- ca listopada 1886 r.

Ubiegający się o te posady winni wnieść swoje podania, opatrzone w dowody kwalifikacji i znajomości języków krajowych w powyższym terminie w właściwej drodze służbowej do Prasydyum c. k. Dyrekcji policyi we Lwowie.

Z Prasydyum c. k. Namiestnictwa We Lwowie, 29 października 1886.

L. 10991 (7881 1-3)

Celem obsadzenia dwu posad sekreta- rzy powiatowych w randze X klasy, ewen- tualnie dwóch posad kancelistów c. k. Namiestnictwa w randze XI. klasy, rozpisuje się niniejszym konkursem do końca listopada 1886

Ubiegający się o jedną z powyższych posad, winni wnieść swe podania zaopa- trzone w dowody kwalifikacji i znajomości języków krajowych w drodze właściwej do Prasydyum c. k. Namiestnictwa.

Pomienione posady nadane będą w myśl ustawy państwowej z dnia 19 kwie- tnia 1872 (dz. pr. P. L. 60) przed innymi należycie kwalifikowanym wysłużonym pod- oficerom opatrzonym certyfikatami, jeżeliby nie było odpowiednich kompetentów z ka- tegorii urzędników państwowych będących w czynnej służbie, lub z kategorii kwi- escentów.

Lwów, dnia 29 października 1886.

Księgi gruntowe.

L. 15447 (7381 3-3)

C. k. sąd krajowy wyższy w Krako- wie podaje do wiadomości, że projekt no- wego wykazu hipotecznego dla realności pod lk. 44 w Tarnowie na Zabłociu w okrę- gu sądu obwodowego w Tarnowie położonej, według ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowany za wykaz tej realności poczynając od dnia 1 grudnia 1886 uważany będzie, a od tegoż dnia wolno takowy przeglądać w sądzie obwodowym w Tarnowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu, czy jakibądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości wykazem hipotecznym obję- tej, jedynie przez wpisanie do tegoż wyka- zu może być nabyte, ograniczone lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl §. 3. ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 d. p. p postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionego wykazu hipotecznego.

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa przed otwarciem tego nowe- go wykazu hipotecznego nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecz-

nych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miały;

b) wszystkich, którzyby już przed o- twarciem tego nowego wykazu hipoteczne- go nabyli do jakiej nieruchomości, wpisanej w ten wykaz, lub do jej części jakie pra- wo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzy- miotnione, o ile te prawa jako do dawne- go stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowego wyka- zu hipotecznego tamże wpisane nie zostały; aby z temi prawami zgłosili się do sądu obwodowego w Tarnowie najdalej do dnia 1 lipca 1887, gdyż prawym skutkiem za- niedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensji przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowym wykazie hipotecznym zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyli.

Ostrzeza się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani prze- dłużonym, ani też w razie zani dbania go do pierwotnego stanu przywróconym; — a od obowiązku zgłoszenia się w tym termi- nie z pomienionymi prawami lub rosze- niami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w da- wniejszych księgach lubu krajowej, w miejsce których nowy wykaz hipoteczny wstępuje, były wiadome z jakiej rezolucji sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w sku- tek podania lub skargi przed sąd wnie- sionej.

Kraków, 6 wdzdziernika 1886.

Kuratele.

L. 4871 (7825 1-3)

Wasył Marusyk ze Sorok uznany mar- notrawcą, kuratorem Marceli Garliński ze Sorok.

C. k. sąd powiatowy Gwoździec, d. 19 października 1885.

L. 6068 (7785 1-3)

Józef Kamiński z Nowosiółki kostiu- kowej marnotrawca uznany, kuratorem Fe- liks Błoński wójt z Nowosiółki kostiukowej ustanowionym został.

C. k. sąd powiatowy Zaleszczyki, dnia 3 sierpnia 1886.

Doniesienia prywatne.

C. k. uprzyw. galic. akcyjny **BANK HIPOTECZNY** sprzedaje po kursie dziennym 5% Listy Hipoteczne, jako też 5% Premiowane Listy Hipoteczne. Zlecenia z prowineyi wykonuje się odwrotna poczta, bez prowizyi. [7045 6-7]

3 Kamienice nowe dwu-piętrowe we Lwowie, są korzyst- nie razem lub pojedynczo do sprzedania. Blizsza wiadomość ustnie lub listownie pod adresem: Właścicielka domu, ulica Sło- neczna l. 13, we Lwowie. 7787 2-3

MAURZY BALLABAN we Lwowie (S) plac Maryacki (S) poleca swój obfity skład: płócien i stołowej białizny pierwszorzędnych fabryk, jako też białych perkalów, ręczników, chustek, pończoch, skarpetek, kaftaników, kalessonów, spodnie włóczkowych i filcowych, kama- szów, rękawiczek i barehanów pikowych. Flanele białe i kolorowe, chusteczki włóczko- we, cerata na stoły z barohanem i cerata do okrycia mebli i cerata gutaperehowa w różnych wielkościach. Kołnierzyki, krawaty męskie i damskie, kryzy, wstążki atłasowe, rypsowe. grodenapłowe i aksamitki w rozmaitych kolorach. Koncesyonowany skład wyrobów wełnianych Dr. prof. Gustawa Jaegera. Ceny fabryczne. 7909 1-3

PAPIER WLINSI Najznakomitsi lekarze zalecają PAPIER WLINSI przeciw **kaszlom, katarom, nieżyłowi oskrzeli, chorobom gardlanym, grypie, bolom w krzyżach, gościowi i t. d.** Użytecie tego papieru bardzo proste, jedynie przyłożenie wy- starcza i pozostawia tylko lekkie swierzbanie. W Paryżu u fabrykanta p. Wlinsi i Sp. na ulicy de Seine nr. 31. Dostać można w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, K. Wiszniewskiego i W. Redyka i Siedleckiego, we Lwowie u pp. Mikolascha, Wewiór- skiego i Beisera. 7880 1-7

Handel korzenny **F. W. Królikowski** plac Maryacki l. 7. poleca **Bryndza Jesienna Ogórki** ZNAJMSKIE **Węgierskie POWIDŁA** Śliwki suszone 7603 3-4

Siódmiokrotny Jaeger normalnej białizny z uznanej Fryborka Redyka w Berlinie. **Płótna, stołową białiznę** i gotową białiznę dla mężczyzn pończoch, skarpetek, także pończoski dla dzieci, Deszezochny i płaszczu od deszczu **poleca handel F. S. Bardasza we Lwowie** vis-à-vis kościoła Katedralnego Ceny fabryczne. (6737 7-12)

Dr. med. Witold Jaroszyński 7402 6-14 z Meranu przeniósł się do Lwowa **przyjmuje chorych od 3 do 4 ul. Chorążczyzny 16.**

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowne **Panie**, że na porę jesienną i zimową zaopatrzylem mój **MAGAZYN** w odpo- wiednie **materje, hafty, koronki** i t. p. przy- bory do sukien i na zamówienie dostarczam **gotowe kostjomy** jak również **przyjmuje wszelkie roboty** w zakres krawieczyzny wchodzące, wyko- nuje takowe z największą starannością i elegancją. **Naukę kroju i szycia udzielam codziennie** od godziny 10tej do 1szej przed po- łudniem.

Józefina Dąbrowska właścicielka magazynu sukien damskich. Plac Marjacki l. 8. 7429 6-6

NA SEZON DO POLOWANIA poleca **Śróć, lotki, kule i kapsle, Uniwersalne smarowidło** nieprzemakalne do butów,

Smarowidło podeszwochronne, Koriosot, kauczukowe, nieprzemakalne, połyskujące czarne smarowidło do skór, **Czernidło (szwarc) i lakier** czarny do butów, **Apretura** 5442 do konserwowania skóry, **Tran rybi do skór,** **Tłuszcz do broni, PODESZWY** konopne, filcowe, korkowe, **PŁASZCZE GUMOWE** nieprzemakalne, po najtańszych cenach

Józef Hanke skład farb i handel materyałów pod „Czarnym psem“ we Lwowie, rynek l. 38 we własnym domu, L. Telefonu 173.

Ostrzeżenie. Ponieważ nigdy żadnych weksli nie podpisywa- łem, ani też za kogokolwiek poręczałem, oświad- czam, że żadnych weksli płacić nie będę, gdyż takowe jeśli istnieją, są podrobione. Niskołyzy, 29 października 1886. **Karol Mencil.** 7832 2-3 **Na ulicy Żółkiewskiej pod liczbą 107^{3/4}** jest 490 sagów kwadratowych gruntu do sprzedania a z tych 28 sagów frontu do ulicy Zborowskiej, 6656 8-12 sag sprzedaje się po 5 złr.

KONCESYONOWANA **szkoła śpiewu solowego Ireny Lewickiej** dyplomowanej śpiewaczki konserwatorium dre- żeńskiego, uczennicy Leviego i Procha w Wie- dniu, rozpoczyna drugi rok szkolny 1 września 1886. Warunki i programy nauk od 9 do 1 w południe, ulica Dominikańska l. 11. 6194 27-30

SOLITER wyleczenie niezawodne w dawkach godzinach przez ukrycie **Globula Secretana** apt. uwień. nagrodą **Średak niemiecy**, przyjęty w szpitalach Paryskich. **Globula Secretana** usuwają wszelkiego gatunku robaki u ludzi i zwierząt domowych. **UWAGA.** bulis Secretana date powód do liczących podróbek, których choroby starannie unikać postać. We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, i Wewiórskiego.

Wyroby ze skóry francuskie i wiedeńskie **Hafty zaczęte i wykończone, na jucie, pluszu, kanwie, suknie** i jedwabiu orzynał w wiel- kim wyborze i poleca po cenach bardzo umiarko- wanych. Najmłodniejsze guziki we wszy- stkich fasonach i kolorach **Rzeźby** pod hafty w wielkim wy- borze, kanwy, juty, kanwy con- eres i papierowe oraz wszystkie przy- bory do haftu i krawiec- czynny poleca najtaniej **Mikołaj Ludwíg** Lwów, przy ul. Halickiej l. 14.

Perfumery i przybory toaletowe 7788 1-5

Maryoceliskie **Krople żółdkowe.** Środek znakomicie działający na wszelkiego rodzaju choroby żółdka. **Nieczłowny** przy braku Marka ochronna. apetytu, słabości żółdka, eu- chacyjnym oddziaływanie, wzdęciach, kwaśnych odbijaniach, kol- kach, katarach żółdkowych, zapach, tworzeniu się pi- anku moczowego i kamylkach w pęcherzu, przy zbytecznej produkcyi śliny, żółtaczce, obmierzłości i woinach, przy zeschodzących z żółdka bó- lach głowy, kuczach lub natwardzeniach przy ciężkim żółdka potrawian i napo- janiu, przy rotakach, ciera- pieniach śledziony, watroby i hemoroidach. Cena Bako- wicz z przepisem 35 centów austr. Główny skład u aptekarza **Karola Brady** w Kromeryżu (Kremsier) na Morawie w Austrii. Do nabycia w wszystkich aptekach. **Ostrzeżenie!** Prowdziwe krople żółdkowe maryoceliskie bywają częstokroć fałszowane i naśladowane. — W dowód prawdziwości tych kropli powinna każda butelka obwinąć być w opakowanie czerwone, zaopatrzone powyższymi oznaczonymi znakami ochronnymi a przy każdej butelce znajdować się powinien przepis uży- wania i kropli, z wzmianką, że drukowany jest w drukarni H. Guska w Kromeryżu (Kremsier).

HANDEL Karola Bałłabana poleca pod nazwiskiem **Syriusz** we L W O W I E sprzedawaną **KAWĘ** w najlepszej jakości 1 kl. po 1 zł. 50 ct. 4^{3/4}kl. tej kawy wysyłam franko na każdą stację pocztową za zł. 7-20 ct. (1876 69-5)

Dr. Józef Wiczowski b. asystent Uniw. Jagiell. ordynuje od 3-5 po południu ul. Skarbkwoska l. 4. II. piętro, 2 schody (naprzeciw teatru). 4708

Dr. A. MAJEWSKIEGO Zakład wodolecznicy we Lwowie (w Kisielce) otwarty przez całą zimę. 6965 10-7

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICJI
 porcelany, szkła i towarów mieszanych
 we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.
 Założony w roku 1845.

poleca:
Lampki z mosiężnymi łańcuszkami i haczykiem
 przed św. obrazu,
 1 sztuka od 1 zł., 1 50 ct., 2 zł., 4 zł., 5 zł.
 oraz do tychże **LAMPEK gnotki woskowe**, 1 pudełeczko 20 ct.
 zwykłe gnotki 1 pudełeczko 6 centów.

Choroby zakaźne.

Wszystkie artykuły służące do odrażania czyli desinfekcyi kanałów i wychodków, pisoarów, stajen i miejsc przez bydło zajętych, dalej pomieszczeń zakażonych i pojedynczych pokoi tak do użytku jednorazowego, jako też ciągłego, utrzymuje na składzie

Drogerya PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie

mianowicie: kwas karbolowy surowy i czysty, wapno karbolowe, wapno chlorowe, witryol żelaza, nadmanganian potasowy. Brom do użytku przyrządzony (Bromum solidificatum) po cenach hurtownych. Z powodu zbliżania się cholery należy zwrócić uwagę szczególnie na kanały, i wychodki. Zachodzi konieczna potrzeba częstszego niż dotychczas wypróżniania i wyczyszczenia dołów, kloaczych i kanałów, tudzież codziennego odrażania tychże za pomocą mieszaniny wapna karbolowego, witryolu żelaza i wody, licząc na jedną osobę dziennie po 50 gramów wapna karbolowego i witryolu żelaza.

7602 4-0

PASY DO MASZYN

skórzane, gumowe, parciane

poleca

Alojzy Hübner

Skład farb, handel materiałów i specjalnych artykułów do użytku gospodarskiego

We Lwowie, ulica Karola Ludwika pod liczbą 13, (w lokalnościach niegdyś cukierni Rotlendera).

7307 3-0

WAŁECZKI ELASTYCZNE

do OKIEN i DRZWI najpewniejszy i najtańszy środek ochrony się od przeciągów
kit do okien

poleca:

Józef Hanke

skład farb i handel materiałów pod „Czarnym psem” Rynek 38 we własnym domu l. Telefonu 173.

7078 3-0

DESINFEKTOR

Flaszeczki zawierające mieszaninę, z której po odetkaniu wywiązuje się gaz silnie odrażający i niszczący zarodki chorób zakaźnych, osobliwie takich, które się dostają przez organa oddechowe do ustroju ludzkiego.

Jest to więc **środek profilaktyczny** zapobiegający zakażeniu się **dyfterya, szkarlatyną, ospą, tyfusem i t. p.** przez pojedyncze częste wylękiwanie, czyli wciąganie przez usta i nos powyż wymienionego gazu, osobliwie dla dzieci do lat 14tu; **chroni także przed katarzem**, a przy nabytym już katarze znaczne ulgi przynosi i przebieg skraca.

Środek ten całkiem nieszkodliwy i nader tani znajduje się na składzie

w Aptece pod gwiazdą

PIOTRA MIKOLASCHA

we Lwowie

i we wszystkich znaczniejszych aptekach Państwa Austriackiego, cena 30 centów, dwie flaszeczki (mniej się nie wysyła) z opakowaniem 75 centów w. a.

Tamże **Oceć do desinfekcyi powietrza** w pomieszczeniu i **Olejki lotne w różnych gatunkach sosen** do nadania atmosferze zapachu lasu **szpilkowego**, korzystnie i łagodząco na płuca działającego, także **pojedyncze przyrządy do rozpylania** tych olejków.

7734

Do sprzedania

realność wiejska, obejmująca 5/4 morga ogrodu z sadem, 14 morgów pola ornego, 4 morgi łąki, 5 morgów pastwiska z laskiem, dom mieszkalny, stajnie, stodołę, szpiczlerz, szopę na zboże, **tuż za rogatką kleparowską**, najbliższą miasta, bez, lub z inwentarzem. Cena bez inwentarza 7.000 złr. wal. austr.

Bliższa wiadomość u właściciela, plac bernardyński nr. 11, 1 piętro. **L. F.** 7799 2-3

Środki desinfekcyjne

w różnych gatunkach

poleca

Alojzy Hübner

Lwów, ul. Karola Ludwika l. 13, dawniej cukiernia Rotlendera 7599 3-0

Założony
w roku 1841
handel sukna pod firmą
Jan Wallach i Syn
Lwów Rynek l. 33.

poleca na sezon jesienny zimowy 1886
wszelkie w zakres handlu sukniennego wcho-
dzące sukna i materje wełniane
o d c e n
najniższych

Ostrzeżenie.

Jako właścicielka dóbr Grojec, Zaborza, Wojnicza i Przybysławie z przyległościami oświadczam, że żadnych zobowiązań i pokwitowań bez mego ogólnego lub szczegółowego i pisemnego upoważnienia, w imieniu moim przez moich oficyalistów czynionych, nie akceptuję i akceptować nie będę.

Grojec, dnia 22 października 1886.

Wanda z Dąbskich Chwałibóg.

7680 2-3

Główny skład dla Galicji i Bukowiny
Fortepianów, Pianin i organów

kościelnych i pokojowych

L. MARKA

we Lwowie, Rynek l. 9.

I Pierwsza koncesjonowana

Szkoła muzyczna.

Nauka gry na fortepianie w III. oddziałach:
 I. Dla początkujących. II. Wyższy. III. Do wydoskonalenia gry. Nauka śpiewu solowego. Dyrekcya pośredniczy bezinteresownie w udzielaniu miejsc ukończonym nauczycielkom. Koncerty, Wieczory i Popisy dla uczennic wszystkich oddziałów bezpłatnie. Prospekt i Statuta otrzymać można w szkole. Sprzedaż fortepianów na raty miesięczne po 15 zł. Nowe Krzyżowe fortepiany od 275 zł. Wypożyczalnie od 5 zł. Zamiana używanych instrumentów. Jedynie zastępstwo organów z Ameryki. 4968

Wobec niebezpieczeństwa cholery koniecznym jest zaopatrzenie się w **Oceć desinfekcyjny** 6996 6-0

flakon 25 lub 50 ct.

i Trociczki desenfikcyjne
 pudełko 10 ct.

Środki te radykalnie oczyszczają powietrze od mikrobów zaraźliwych i szkodliwych zdrowiu

poleca

Jan Ihnatowicz

we Lwowie ul. Kopernika l. 3, w Krakowie Sukiennice l. 20, w Czerniowcach Rynek l. 2.